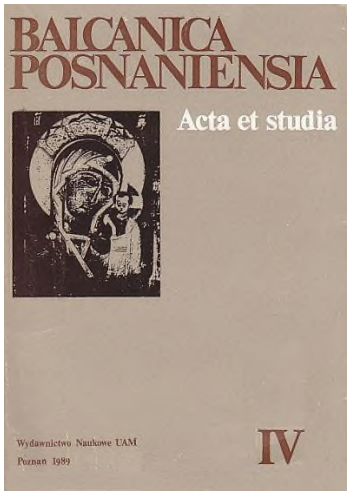


Próchniak Daniel, *Kolonie armeńskie i ich wpływ na sztukę krajów bałkańskich w średniowieczu*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia" 1989, t. 4, s. 223–256.

https://doi.org/10.14746/bp.1989.4.16

https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54787

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
http://bch.amu.edu.pl

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych". Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM". Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.
http://bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition "Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries". The project entitled "Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University". The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024).
Total value of the project: PLN 247,236.00.
Amount of co-financing: PLN 220,836.00.

UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

BCH BIBLIOTEKA COLLEGIUM HISTORICUM

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki II

BALCANICA POSNANIENSIA IV
UAM Poznań 1989

KOLONIE ARMEŃSKIE I ICH WPŁYW NA SZTUKĘ KRAJÓW BAŁKAŃSKICH W ŚREDNIOWIECZU

DANIEL PRÓCHNIAK

ABSTRACT. Próchniak Daniel, *Armenian colonies and their influence on the art of Balkan countries in the Middle Ages*. Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, IV, Poznań 1989, Adam Mickiewicz University Press, pp. 223 - 256, 22 figs. ISBN 83-232-0231-1. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in French.

The author deals with the problem of Armenian Diaspora on the Balkan Peninsula where, after settling, this population exerted a definite influence on its constant inhabitants. This can be observed among other things in the field of art, especially in architecture created during the Midlde Ages on the territory of Balkan states. This became an implication to the rise of several types of buildings, introduction of certain technical-construction solutions and to the application of original architectural decoration.

Daniel Próchniak, Katolicki Uniwersytet Lubelski (Catholic University of Lublin), Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin, Polska – Poland.

Każda próba ustalenia kulturalnego czy artystycznego oddziaływania jednego narodu na drugi implikuje pytania o okoliczności, w jakich doszło do powstania wzajemnych kontaktów i relacji. W wypadku Armenii i Ormian, małego kraju i stosunkowo nielicznego narodu, żyjącego na daleko wysuniętych ku wschodowi rubieżach chrześcijańskiego świata, problem ten przedstawia się szczególnie interesująco. Powszechnie znane, burzliwe, często tragiczne dzieje Armenii przyczyniły się do powstania w ciągu wieków bardzo licznej i bardzo aktywnej diaspory, rozsianej po wszystkich niemal zakątkach świata. W okresie wczesnego i dojrzałego średniowiecza terenami objętymi szczególnie silną kolonizacją armeńską były kraje bałkańskie – Bułgaria, Macedonia, Serbia, a także sąsiadujące z nimi Wołoszczyzna, Mołdawia i Siedmiogród. Kolonizacja ta miała z reguły charakter polityczno-religijny i przybierała dwojaką formę: przymusowych przesiedleń i dobrowolnej, lub prawie dobrowolnej, emigracji. Celem przesiedleń, przeprowadzanych przez kolejnych cesarzy bizantyjskich, było osłabienie Armenii, a w konsekwencji – zajęcie tego ważnego ze strategicznego i handlowego punktu widzenia terytorium. Wielokrotnie podejmowanym próbom pokojowego podporządkowania Armenii przeciwstawiało się głęboko zakorzenione przywiązanie Ormian do suwerenności państwo-

wej. Towarzyszyła temu, poczynając od VI wieku, religijna odrębność doktrynalna, jak również wprowadzona wcześniej hierarchiczna niezależność Kościoła Ormiańskiego od metropolii w Cezarei Kapadockiej, a potem w Konstantynopolu [1]. Innym powodem aktywizującym dążenia bizantyjskie była ciągła obawa przed, w gruncie rzeczy mało realnym, sojuszem Ormian z Sasanidami, a potem z Arabami, skierowanym oczywiście przeciwko Bizancjum. Na potwierdzenie tych słów można przytoczyć fragment listu cesarza Maurycjusza (582 - 602), adresowanego do perskiego króla królów Chosroesa II Parveza (590 - 628), w którym czytamy:

Jest to naród, [mowa oczywiście o Ormianach] nikczemny i nieposłuszny. Ich ziemie rozdzielają nasze kraje, są więc źródłem niepokoju. Zamierzam zgromadzić swoich i wysiedlić ich do Tracji; ty poślij swoich na wschód. Jeśli tam zginą, zginą nasi nieprzyjaciele, jeśli przeciwnie będą zabijać, zabiją naszych nieprzyjaciół. My zaś żyć będziemy w pokoju.

Fragment ten pochodzi z relacji VII-wiecznego historyka Sebeosa pt. *Historia cesarza Herakliusza* (VI) [2]. Pomijając zagadnienie autentyczności listu, mógł on być przecież spreparowany przez samego Sebeosa, można przyjąć, że jego treść odpowiada ówczesnym zapatrywaniom dworu konstantynopolitańskiego na kwestię armeńską. Potwierdziła to realizacja powziętego zamiaru i deportacja ok. 30 000 Ormian na tereny północnej Grecji i Tracji [3].

Podobną politykę, w której jednak obok względów politycznych pojawiły się także przesłanki religijne, prowadzili również późniejsi cesarze. W *Kronice* mnicha Teofanesa czytamy o przesiedleniach dokonanych przez Konstantyna V Kopronimosa (741 - 745), który „deportował z Teodozjopolis i Meliteny w celu osiedlenia w Tracji Syryjczyków i Ormian w 747 roku. Stało się to powodem rozprzestrzenienia paulicjanizmu" [4]. Ostatnim słowom kronikarza warto poświęcić nieco uwagi, gdyż pojawienie się paulicjan w Tracji wywarło niebawem istotny wpływ na dzieje, głównie religijne i społeczne, tych terenów. Paulicjanie [5] stanowili sektę heretycką, powstałą w VII lub VIII wieku w zachodnich regionach Armenii. Ich ideologia miała charakter

---

[1] Uniezależnienie organizacyjne od Cezarei Kapadockiej, a tym samym powstanie Kościoła autokefalicznego, nastąpiło pod koniec lat siedemdziesiątych IV wieku, za panowania króla Papa. Natomiast doktrynalne zerwanie z bizantyńską ortodoksją, powstałe na tle sporów monofizycko-nestoriańskich, miało miejsce na synodzie w Dvinie, w początkach VI stulecia. Szerzej na ten emat por. m. in. A. S. Atiya, *Historia Kościołów wschodnich*, Warszawa 1978, s. 278 - 282.

[2] Cytuję za: R. Grousset, *Histoire de l'Arménie des origines à 1071*, Paris 1947, s. 255 - 256 i D. M. Lang, *Armenia kolebka cywilizacji*, Warszawa 1975, s. 166.

[3] M. Bartikian, *Traces de sectateurs arméniens en Grèce septentrionale*, REArm. N.S., I 1964, s. 331.

[4] Ibidem, s. 332.

[5] Do dziś nie ma jasności co do etymologii nazwy tej sekty. Przypuszcza się, że wywodzi się ona albo od imienia Pawła, syna manicheiki Kallinike, albo z połączenia dwóch imion synów tejże Kallinike – Pawła i Jana (stąd mieliby się początkowo nazywać „paolojoanitami", a dopiero z czasem, po skróceniu – „paulicjanami"), albo wreszcie od imienia Ormianina Pawła, ojca Gegnesiusa i Teodora, żyjącego w 1. połowie VIII wieku. Samych siebie nazywali chrześcijanami,

dualistyczno-gnostycki i opierała się w znacznej mierze na wcześniejszej doktrynie manichejczyków. Odrzucali oni w całości *Stary Testament*, częściowo *Nowy*, a także chrzest, *Eucharystię*, sakrament małżeństwa. Byli przeciwni hierarchii kościelnej, kultowi Krzyża Świętego i obrazów[6]. Paulicjanie stanowili element bardzo prężny i aktywny, stworzyli własną strukturę wojskową, a z czasem w ich rękach znalazły się nawet ważne ośrodki miejskie i twierdze położone we wschodnich temach Bizancjum. Ich dążność do uniezależnienia się zaczęła powoli zagrażać jedności terytorialnej Cesarstwa. Nic więc dziwnego, że zlikwidowanie, a przynajmniej osłabienie, ruchu paulicjańskiego stało się w pewnym momencie koniecznością. Ciekawych informacji na ten temat dostarcza Anna Komnena, pisząc w następujący sposób:

Tych potomków Manesa i synów Kallinikosa, Pawła i Jana, ludzi prymitywnych, o dzikich obyczajach, skorych do rozlewu krwi, zwyciężył w wojnie i wziął do niewoli ów sławny wśród cesarzy Jan Tzimiskes, po czym przesiedlił z Azji i ziem zamieszkałych przez Chalybów [południowo-wschodnie wybrzeża Morza Czarnego] i Armeńczyków do Tracji. Kazał im osiedlić się w okolicach Filippopolis. W ten sposób usunął ich z dobrze obwarowanych miast i twierdz, którymi władali jak tyrani. Jednocześnie wykorzystał ich jako najpewniejszych strażników przed najazdami Scytów, które dosyć często dawały się we znaki ziemiom Tracji ze strony tych barbarzyńców (*Aleksjada*, XIV, 8, 5)[7].

Filippopolis to oczywiście obecny Płowdiw w Bułgarii, do dziś jeden z najaktywniejszych ośrodków armeńskich na Bałkanach, a wydarzenia te rozegrały się w drugiej połowie X wieku. Jednakże niewątpliwym korzyściom, jakimi było częściowe przynajmniej zlikwidowanie ośrodków paulicjańskich na wschodzie i wydatne wzmocnienie naddunajskiego odcinka *limes* Cesarstwa, towarzyszyło powstanie punktów zapalnych na terytorium bałkańskim. W innym fragmencie relacji Anny Komneny czytamy:

Wszyscy mieszkańcy Filippopolis byli manichejczykami z nielicznymi wyjątkami. Gnębili chrześcijan, rabowali ich dobra, nie zwracali żadnej uwagi na posłów cesarza. Liczba ich stale wzrastała, tak że wszystkie miejscowości wokół Filippopolis były heretyckie. Przyłączył się do nich gorzki potok Armeńczyków (*Aleksjada*, XIV, 8, 7)

i nieco wcześniej:

Miasto podzielili między siebie Armeńczycy, tak zwani bogomiłowie [...] oraz znienawidzeni od Boga paulicjanie (*Aleksjada*, XIV, 8, 3)[8].

---

natomiast rzeczywistych chrześcijan – rzymianami. K. N. Yuzbashian, *De l'origine du nom „pauliciens"*, REArm. N.S., IX 1972, s. 364. Por. też: tenże, *Photios sur l'origine du nom „pauliciens"*, REArm. N.S., X 1973 - 1974, s. 185 - 188. Według innych badaczy nazwa ta pochodzi od imienia św. Pawła Apostoła, którego paulicjanie uznawali za swego patrona i na listach którego, a właściwie na własnej ich interpretacji, opierali swoją doktrynę: H. Bartikian, *Encore un fois sur l'origine du nom „pauliciens"*, REArm. N.S., IX 1972 s. 451.

[6] B. Kumor, *Historia Kościoła*, II, Lublin 1973, s. 192.

[7] Anna Komnena, *Aleksjada*, przekład O. Jurewicza, II, Wrocław 1972, s. 223.

[8] Ibidem, s. 222 - 223.

Utożsamienie Ormian z manichejczykami, paulicjanami czy bogomiłami jest oczywiście daleko posuniętym uproszczeniem i odwróceniem kolejności wydarzeń. W rzeczywistości bowiem wspomniani przez Annę Komnenę heretyccy bogomiłowie mieli przecież miejscowy, bałkański rodowód, chociaż doktryna ich w zasadzie powtarzała założenia paulicjanizmu. Nazwa ich pochodzi od imienia założyciela sekty — popa Bogomiła. Liczba bogomiłów szybko rosła, niebawem przekroczyli oni granice Tracji, by dotrzeć do Macedonii, Serbii, Dalmacji, Bośni, a nawet do krajów zachodnioeuropejskich. Z czasem ruch ten zaczął stwarzać podobne problemy jak wcześniej paulicjanizm w Azji Mniejszej, tym bardziej, że najliczniejszych wyznawców zyskał wśród szerokich, ubogich warstw społecznych. Podobna była też reakcja zarówno dworu konstantynopolitańskiego, jak i władców państwa bułgarskiego. Tak car Piotr, jak i cesarz Aleksy I Komnenos podjęli masowe prześladowania sekty [9].

Nic więc dziwnego, że także paulicjańscy Ormianie, mimo zasług militarnych, nie wzbudzili sympatii klas panujących, czego dowodem cytowane wcześniej słowa Anny Komneny. Wydaje się jednak, że i szerokie masy społeczeństwa odnosiły się do nich niechętnie. Ciekawych obserwacji w tej dziedzinie dostarcza ustna tradycja z terenów północnej Grecji, a szczególnie Tracji, która zachowała przekazy o złych duchach, demonach zwanych *armenides*, atakujących kobiety ciężarne, w połogu, a także nowo narodzone dzieci. Choroba, na którą zapadały, zwana była *armeniazma*; lekarstwa przeciwko niej — *armena* (nasz rumianek) czy *armenoxilo*, „drzewo armeńskie", co rozumiano jako drzewo przeciwko tej chorobie. Nawet Marii, Matce Bożej, dano przydomek *Panagia armenokratusa* — „władczyni" w znaczeniu „pogromczyni" armeniazmy [10].

Ten negatywny stosunek do Ormian wytłumaczyć można w dwojaki sposób. Mimo szerokiego zasięgu ruchu bogomiłów, znaczna część społeczeństwa pozostała wierna ortodoksji i dla niej paulicjańscy Ormianie stanowili element wrogi, heretycki. Także paulicjańskie odejście od kultu obrazów z pewnością również stało się powodem konfliktu z antyikonoklastycznie nastawionymi szerokimi rzeszami ludności.

Przesiedlenia przeprowadzone w 2 połowie X wieku przez Jana Tzimiskesa były jedną z ostatnich zakrojonych na szeroką skalę akcji tego rodzaju, podjętych przez cesarzy bizantyńskich, co nie oznacza wcale, że wraz z nimi ustał napływ Ormian na terytoria bałkańskie. W następnych stuleciach miejsce deportacji zajęły kolejne fazy emigracji armeńskiej. Z najwcześniejszymi przejawami tego zjawiska spotykamy się już ok. połowy XI wieku. Przenikaniu Ormian sprzyjał fakt, że zarówno ziemie bałkańskie jak i Armenia znalazły się wówczas pod panowaniem Bizancjum. Powszechnie znane wydarzenia doprowadziły w 1018 roku do ostatecznej likwidacji pierwszego państwa bułgarskiego przez Bazylego II Bułgarobójcę (976 - 1025) [11]. W kilka lat

[9] H. W. Haussig, *Historia kultury bizantyńskiej*, Warszawa 1980, s. 300 - 302; T. Wasilewski, *Historia Bułgarii*, Wrocław 1970, s. 59 - 61; M. Zakrzewska-Dubasowa, *Historia Armenii*, Wrocław 1977, s. 79 - 81.

[10] Bartikian, o.c., s. 331.

[11] Wasilewski, o.c., s. 71 - 79.

później cesarz ten zapoczątkował ekspansję w kierunku wschodnim, by, korzystając z osłabienia i powolnego rozkładu kalifatu, odzyskać dawne posiadłości bizantyńskie w północnej Syrii i w Armenii. Politykę tę kontynuował Konstantyn IX Monomach (1042 - 1055). W jej wyniku istniejące od połowy IX stulecia odrodzone armeńskie państwo Bagratydów straciło swą niezależność [12].

Wydarzenia te zbiegły się w czasie z początkiem ekspansji Turków seldżuckich, którzy bardzo szybko wyparli Bizantyńczyków z Armenii, a po bitwie pod Manazkert (1071 r.) zajęli także znaczne obszary Azji Mniejszej i założyli na nich Sułtanat Konijski (1075 r.)[13]. W tych okolicznościach liczne grupy Ormian opuściły rodzinny kraj, a celem ich wędrówki stały się europejskie posiadłości Bizancjum oraz małoazjatycka Cylicja, gdzie w 1080 roku założyli księstwo, a w 1087 armeńskie królestwo Rubenidów, które przetrwało do 1375 roku. Zostało wówczas, wraz z pokonaniem ostatniego władcy Ławona V Lisignana, ostatecznie podbite przez mameluków egipskich[14]. Upadek Armenii Cylicyjskiej dał początek kolejnej fali emigracji, tym razem jednak już nie na tereny Bizancjum, znacznie w międzyczasie okrojone przez Turków osmańskich, ani na tereny przeżywającego swe ostatnie lata drugiego państwa bułgarskiego, które niebawem, w 1396 roku, także znalazło się w tureckim posiadaniu, lecz do Serbii. Na wybór miejsca osiedlenia z pewnością wpłynął fakt, że po bitwach nad Maricą (1371 r.) i na Kosowym Polu (1389 r.), oraz wspomnianym już upadku Bułgarii, Serbia, a właściwie jej północna część w dorzeczu rzeki Morawy, pozostała najbliższą, w miarę niezależną, chociaż już zhołdowaną przez Turcję, enklawą chrześcijaństwa na Bałkanach[15]. Być może, na decyzję wpłynęła także gospodarcza i kulturalna atrakcyjność tego stosunkowo młodego państwa, które pod niedawnymi rządami Stefana Duszana (1331 - 1355) osiągnęło apogeum swego rozwoju[16].

O długotrwałej obecności Ormian w Macedonii i Serbii świadczą zarówno przekazy historyczne, jak również dane dostarczane przez onomastykę. Już XIII-wieczny biskup Demetrios Chomatian wzmiankuje Ormian w Ochrydzie, a także armeńską wieś Armenoharion koło Bitolj. W aktach monasteru Treskavac koło Prilepu wymieniona jest w XIV wieku duża wieś Armenokor, należąca do tego klasztoru[17], a także dwie inne wsie koło Hlerin — Armenovo i Armensko[18]. Duża kolonia armeńska

---

[12] Grousset, o.c., s. 580 - 581.

[13] Ibidem, s. 626 - 629; Lang, o.c., s. 188 - 189; Zakrzewska-Dubasowa, o.c., s. 89 - 91.

[14] Lang, o.c., s. 190 - 200; Zakrzewska-Dubasowa, o.c., s. 99 - 108.

[15] Wasilewski, o.c., s. 123 - 128.

[16] P. Milović, *Les liens artistique entre l'Arménie, la Géorgie et les pays yougoslaves au Moyen Age*, (w:) *Atti del Primo Simposio Internazionale di Arte Armena, Bergamo 28 - 30 Giugno 1975*, Venezia 1978 (= *Atti*), s. 495.

[17] M. Kiel, *Armenian and Ottoman influences on a group of village churches in North-Eastern Macedonia. A contribution to the history of art of the Armenian diaspora*, REArm. N.S., VIII 1971, s. 269.

[18] Milović, o.c., s. 491 - 492.

istniała także w pobliżu wzniesionego przez Romana IV Diogenesa (1067 - 1071) klasztoru św. Prochora Pčinskiego, w okolicy miasta Kratovo [19]. Średniowieczne relacje armeńsko-bałkańskie nie wiązały się jednak tylko z napływem Ormian na teren półwyspu, ale miały także odwrotny kierunek, o którym trzeba pamiętać, mimo że odegrał z pewnością znacznie mniejszą rolę we wzajemnych kontaktach. Uchwytnym przykładem mogą być dwie podróże założyciela niezależnego Kościoła Serbskiego Savy Nemanjicia do Jerozolimy i miejsc świętych. W obu wypadkach ich trasa wiodła przez tereny Armenii Cylicyjskiej, a miało to miejsce w 2. połowie XII wieku, a więc w okresie największego rozkwitu państwa Rubenidów. Po powrocie Sava Nemanjić wprowadził w Serbii wschodnie reguły monastyczne, którym na pewno towarzyszyły innego rodzaju wpływy [20].

Niewiele możemy powiedzieć na temat struktury społecznej i przynależności zawodowej ludności armeńskiej na Bałkanach, jednakże niemały jej odsetek musieli stanowić rzemieślnicy i budowniczowie, których działalność była z pewnością źródłem różnych wzorców i inspiracji artystycznych. Podobną rolę odegrały także armeńskie klasztory zakładane na terenie państw bałkańskich. O istnieniu jednego z nich świadczy inskrypcja o niewiele mówiącej treści, ale za to wyryta w języku ormiańskim. Wyryta została na kamiennym, powtórnie użytym bloku, a odnaleziona podczas prac archeologicznych prowadzonych w kościele św. Demetriosa we wsi Varoš koło Prilepu w Macedonii. Pochodzi z początku XI wieku i mówi o przybyciu do klasztoru św. Apostołów, w 1002 roku, bliżej nie określonego mnicha o imieniu Atanazy [21]. Inną inskrypcję, częściowo uszkodzoną, zawierającą jednak o wiele ciekawsze informacje, napotkano w 1888 roku w miejscowości Vitovnica w północno-wschodniej Serbii. Została wyryta w dwóch językach — starosłowiańskim i ormiańskim. Jej krótki tekst warto zacytować w całości:

> W imię Ojca i Syna i Ducha św., ja Lado, syn Baluga, wybudowałem ten kościół pod imieniem Jakuba i Piotra, Apostołów, na moją pamiątkę i na pamiątkę moich rodziców [...] ten święty kościół w roku 667 ery armeńskiej [22].

Ponieważ Ormianie przyjęli własną rachubę lat poczynając od roku 554, kiedy to na synodzie w Dvinie dokonano ostatecznego zerwania doktrynalnego z Kościołem konstantynopolitańskim [23], wymieniona w inskrypcji data przypada na rok 1221 naszego kalendarza, a więc na okres niezwykle istotny w historii Serbii, związany z wy-

---

[19] G. Millet, *L'ancien art Serbe*, Paris 1919, s. 102.

[20] Milović, o.c., s. 494.

[21] Ibidem, s. 491.

[22] Ibidem, s. 494; G. Kh. Khalpakhtchian, *Sur le problème des relations culturelles arméno-serbes*, REArm. N.S., VIII 1971, s. 284 - 285.

[23] Zakrzewska-Dubasowa, o.c., s. 67 - 68; Grousset, o.c., s. 237; M. Ormanian, *L'Eglise arménienne*, Paris 1910, s. 29.

zwoleniem i zjednoczeniem państwa (1217 r.) oraz powstaniem niezależnego Kościoła (1219 r.). Wspomniana wyżej reformatorska działalność biskupa Savy, brata serbskiego króla Stefana, a zwłaszcza jego dwukrotny pobyt w Armenii Cylicyjskiej, mogły być przyczyną powstania w Serbii armeńskich ośrodków monastycznych. Nie sposób stwierdzić, czy budowniczowie wspomnianego klasztoru byli rodowitymi Ormianami[24]. Ormianinem była jednak z pewnością osoba, której powierzono wyrycie samej inskrypcji, czego dowodzi analiza formalna kroju liter. Litery armeńskie odznaczają się poprawnym, kaligraficznym kształtem, co świadczy o znajomości języka przez odkuwającego je kamieniarza, podczas gdy krój liter staroslowiańskich charakteryzuje daleko idąca nieporadność[25].

Warto jeszcze zastanowić się nad dalszymi losami Ormian osiedlonych na Bałkanach. Niewielka ich część do dziś skupiona jest w niektórych ośrodkach (np. Filippopolis – Płowdiw)[26]. Większość została zasymilowana przez miejscową ludność, pewna liczba wieszcie, jeszcze w okresie średniowiecza lub później, wyemigrowała na inne terytoria. Dla nas najbardziej interesująca jest ich obecność na Wołoszczyźnie, w Mołdawii i Siedmiogrodzie.

Spośród tych trzech terenów najwcześniej uchwytne jest istnienie kolonii armeńskich w Transylwanii. Kroniki węgierskie wspominają o nich już podczas panowania księcia Geyzy (972 - 997) i jego syna, króla Stefana (997 - 1038), a więc na przełomie X i XI wieku. O wzajemnych relacjach można wnioskować także na podstawie sympatii węgiersko-armeńskich i związanych z nimi starań Leona I o powiązanie dynastyczne cylicyjskich Rubenidów z rodem Arpadów. Konkretnych dowodów dostarczają także nazwy wsi, miast czy centrów religijnych, wymienianych w dokumentach z okresu 1266 - 1329: *Terra Armenorum*, *Monasterium Armenorum*, *Ormenis*, *Orman*, *Armeni*, *Dealu Armenului* (Dolina armeńska)[27]. Z 1343 roku pochodzi notatka o biskupie Marcinie, tytułowanym jako *Episkopus armenorum*, rezydującym w *Tolmachy*, obecnym mieście Tolmaciul koło Sybina. W 1399 roku wzmiankowana jest kolonia armeńska w Braszowie[28].

---

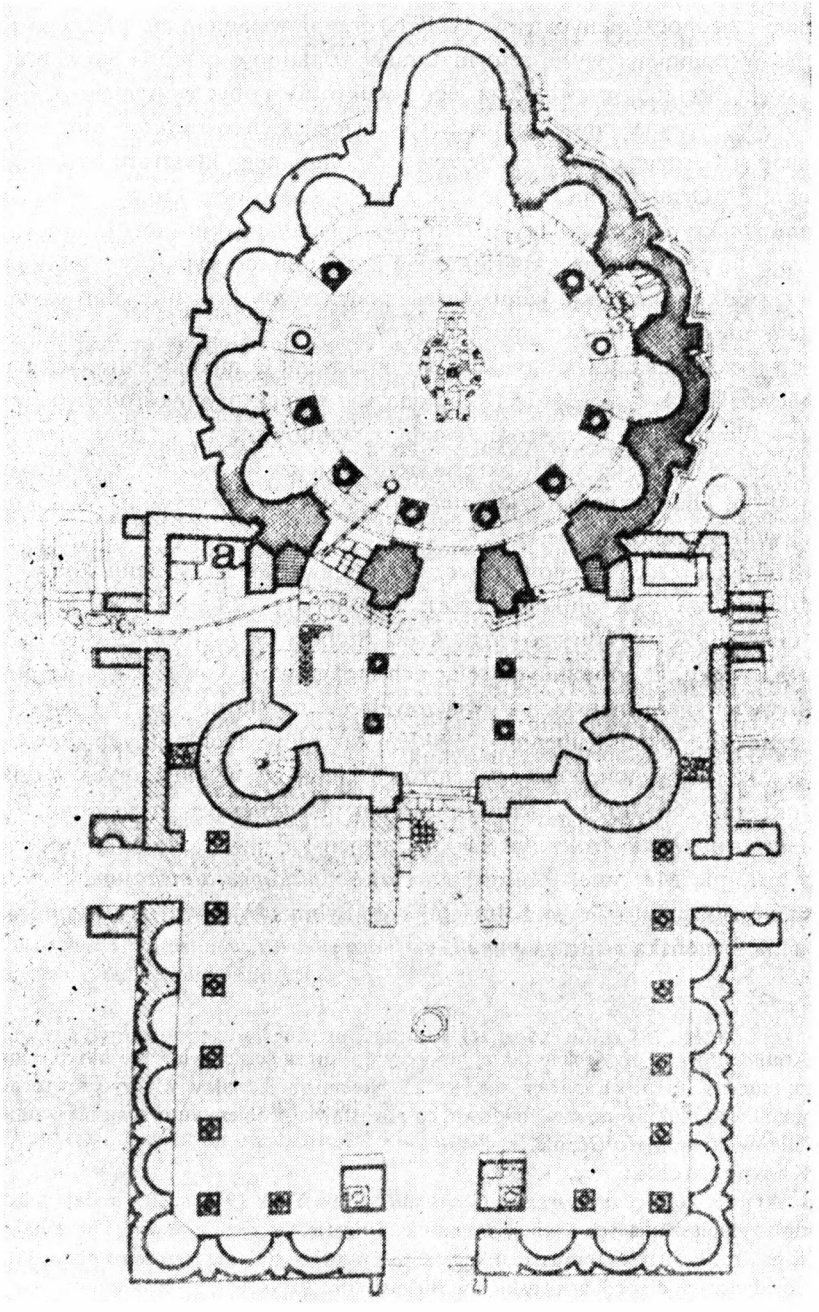
[24] Argumentów za przyjęciem takiej hipotezy dostarcza ścisłe związanie bloku z inskrypcją z wątkiem muru: Khalpakhtchian, o.c., s. 283. Nie można jednak wykluczyć powtórnego użycia wspomnianego bloku w nowszej budowli, co pozostawia problem autorstwa pierwotnego kościoła nadal otwartym; Milović, o.c., s. 494.

[25] Khalpakhtchian, o.c., s. 284.

[26] L. Arpee, *History of Armenian Christianity*, New York 1946, s. 307, podaje szacunkową liczbę Ormian zamieszkujących Francję, Rumunię, Bułgarię, Grecję, Egipt, Irak i inne małe kolonie na świecie na ok. 25 - 50 tys. Ormanian, o.c., s. 185, mówi o istnieniu jeszcze na początku naszego stulecia pojedynczych diecezji armeńskich w Bułgarii (ok. 20 tys. wiernych skupionych w 18 parafiach i posiadających 10 kościołów) i w Grecji (ok. 1 tys. wiernych, 1 parafia, 1 kościół).

[27] S. E. Kolandjian, *Les arméniens en Transylvanie X^e – XVIII^e siècle*, REArm. N.S., IV 1967, s. 356 - 357.

[28] I. A. Popescu, *Les contes de Fées récits et traditions arméniens de Transylvanie*, REArm. N.S., IV 1967, s. 378.



Ryc. 1. Presław. „Okrągły" lub „złoty" kościół baptyzmalny Borysa I Michała. 2. poł. IX w., plan. Wg Boyadjiev, o.c.

Ślady osadników armeńskich w Hospodarstwie Wołoskim (Dealu, Arges) odnoszą się do pierwszych dziesięcioleci XVI wieku i panowania Radu Wielkiego (1496 - 1508) i Neagoe Basaraba (1512 - 1521)[29].

Znacznie aktywniejszą działalność rozwinęli Ormianie w Mołdawii, dokąd pierwsze ich grupy zaczęły docierać już w XIII wieku. Ich liczba musiała być znaczna, skoro hospodar Aleksander Dobry (1400 - 1431) zezwolił im na utworzenie w 1401 roku własnego biskupstwa w Suczawie[30]. Stosunek władców mołdawskich do ludności armeńskiej nie zawsze jednak cechowała przychylność, o czym świadczą prześladowania podjęte przeciwko niej przez Stefana Raresza w 1551 roku[31]. Jednakże jeszcze w początkach następnego stulecia, w 1608 roku, przebywający w Mołdawii podróżnik Simeon Dpir Lehac'i (Szymon Polak), Ormianin pochodzący z Polski, pisał o czterystu armeńskich domostwach, trzech kamiennych kościołach i dwóch monasterach[32].

W tym kontekście jest rzeczą oczywistą, że długotrwała obecność kolonii armeńskich i wielorakie z nimi kontakty nie pozostały bez wpływu na różnorodne zjawiska i procesy zachodzące w przeciągu wieków średnich na terytorium państw bałkańskich. Niejednokrotnie, co nas najbardziej interesuje, oddziałały także, często w sposób bardzo złożony, na rozwój i kształt powstającej sztuki, zwłaszcza architektury i dekoracji architektonicznej.

Wydaje się, że inspiracje te, w zależności od rodzaju, można podzielić na kilka kategorii. Tak więc wyróżniamy wpływy armeńskie na:

— powstanie kilku typów budowli charakterystycznych dla terenów bałkańskich w okresie średniowiecza,

— wprowadzenie w nich pewnych specyficznych rozwiązań techniczno-konstrukcyjnych,

— zastosowanie oryginalnej dekoracji architektonicznej.

W przypadku typów budowli, których genezę można by wiązać z architekturą Armenii, bardzo interesująco przedstawia się tak zwany okrągły kościół w Presławiu, określany także często jako złoty kościół (ryc. 1). Powszechnie znane i najczęściej publikowane jego plany i rekonstrukcje ukazują obiekt złożony z trzech części — dwunastokonchowej w założeniu rotundy, której ściany obiegał od wewnątrz rząd

---

[29] Kiel, o.c., s. 280.

[30] Ibidem; R. Brykowski, T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Rumunii*, Wrocław 1979, s. 63.

[31] Kolandjian, o.c., s. 358.

[32] Kiel, o.c., s. 280. Na temat postaci Simeona Dpir Lehac'i por.: Y. Dachkievytch, *Siméon Dpir Lehac'i. Qui est-il?*, REArm. N.S., XII 1977, s. 347 - 364. Artykuł ten został wcześniej opublikowany w języku rosyjskim w: *Księga pamiątkowa ku czci Eugeniusza Słuszkiewicza*, Warszawa 1974, s. 65 - 74.

wolno stojących kolumn (w założeniu, gdyż trzy konchy od zachodu zastąpiono wejściami, a koncha naprzeciw nich została wyraźnie powiększona i poszerzona, tworząc w ten sposób występujące ku wschodowi prezbiterium z absydą), poprzedzającego wejścia prostokątnego narteksu z dwiema narożnymi okrągłymi wieżami od zachodu, oraz również prostokątnego, portykowego atrium [33].

Taki kształt budowli stanowił jednak jej ostateczną, końcową formę, na którą złożyły się dwie fazy konstrukcyjne. Badania architektoniczno-archeologiczne, które w 1966 roku przeprowadził Stephan Boyadjiev, wykazały, że narteks, atrium i wewnętrzne kolumny są późniejsze, a pierwotny kształt kościoła ograniczał się jedynie do rotundy [34], w której arkadowo zakończone konchy podtrzymywały kolisty wieniec murów drugiej kondygnacji, a te z kolei kopułę. Budowla ta powstała w 2. połowie IX wieku i pełniła funkcję baptysterium, o czym świadczy obecność zasypanego później basenu chrzcielnego w centrum [35].

W tym kontekście, poszukując pierwowzoru kościoła-baptysterium w Presławiu, można wskazać na dwie wcześniejsze budowle armeńskie, powstałe w 2. połowie VII stulecia – kościół Zoravor koło Egvard (ryc. 2) i kościół w Irynd (ryc. 3) [36]. Zasadnicza zbieżność wszystkich trzech obiektów polega na wspólnej koncepcji oparcia górnej partii budowli z kopułą na wieńcu arkadowych nisz, bez dodatkowego użycia kolumn czy filarów [37].

Drugim, dosyć szeroko rozpowszechnionym na Bałkanach typem kościoła, którego genezę można wiązać z Armenią, jest tak zwana sala kopułowa – budowla jednonawowa, z reguły o wydłużonym, prostokątnym planie, trójprzęsłowa, której środkowe przęsło przykrywa kopuła, opierająca się jednak nie na wolno stojących podporach, lecz bezpośrednio na zrębie murów i występujących z nich masywnych filarach uwięzłych. Typ ten, bardzo popularny w Armenii poczynając od VI - VII

---

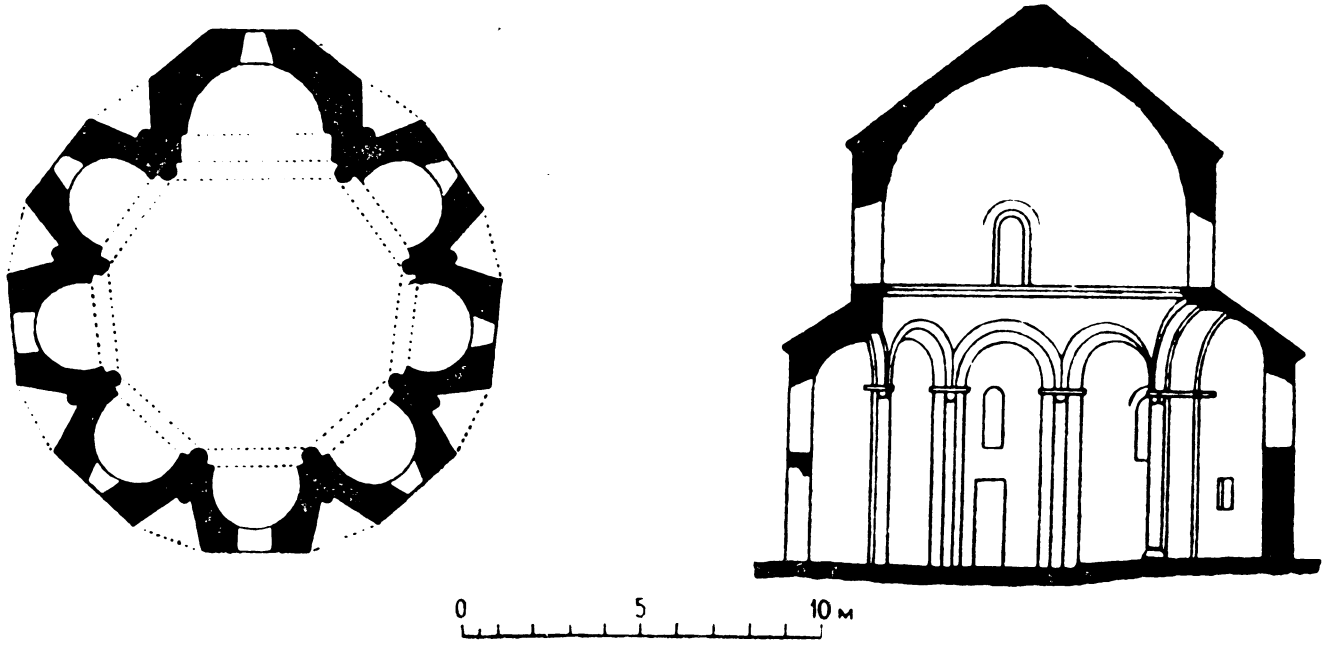
[33] K. Mijatev, *Die mittelalterliche Kunst in Bulgarien*, Sofia 1974, s. 89 - 96; A. Tschilingirov, *Christliche Kunst in Bulgarien*, Berlin 1978, s. 32 - 33 i passim.

[34] Za wyodrębnieniem dwóch faz konstrukcyjnych przemawia regularny, okrągły kształt fundamentów pod rotundą, które nie łączą się z fundamentami atrium i narteksu, różne poziomy fundamentów murów w stosunku do fundamentów wewnętrznych kolumn, wreszcie fakt nałożenia dodatkowych warstw kamieniarki na zewnętrzne powierzchnie ścian od strony zachodniej. Celem tego ostatniego zabiegu było zredukowanie krzywizny tej partii muru i dopasowanie go do prostokątnego kształtu narteksu: S. Boyadjiev, *Influences arméniennes dans l'architecture de l'église ronde de Préslav*, (w:) *Atti*, s. 35 - 39.

[35] Być może, zgodnie z panującym wówczas zwyczajem, budowla ta powstała w związku z przyjęciem w 866 r. chrztu przez władcę Bułgarii Borysa I Michała (852 - 889) i posłużyła jako jego kościół baptyzmalny. Boyadjiev, o.c., s. 40 - 41; T. Wasilewski, *Bizancjum i Słowianie w IX w.*, Warszawa 1972, s. 131 - 146.

[36] A. L. Jakobson, *Očerk istorii zodčestva Armenii V - XVII v.*, Moskva 1950, s. 27 - 32; S. Mnacakanjan, N. Stepanjan, *Pamjatniki arhitektury v sovetskoj Armenii*, Leningrad 1971, s. 53.

[37] Boyadjiev, o.c., s. 41 - 42.



Ryc. 2. Zoravor k. Egvard. Kościół ośmiokonchowy. 2. poł. VII w., plan i przekrój (rekonstrukcja). Wg Jakobson, o.c.



Ryc. 3. Irynd. Kościół ośmiokonchowy. 2. poł. VII w., widok wnętrza. Wg Mnacakanjan, Stepanjan, o.c.

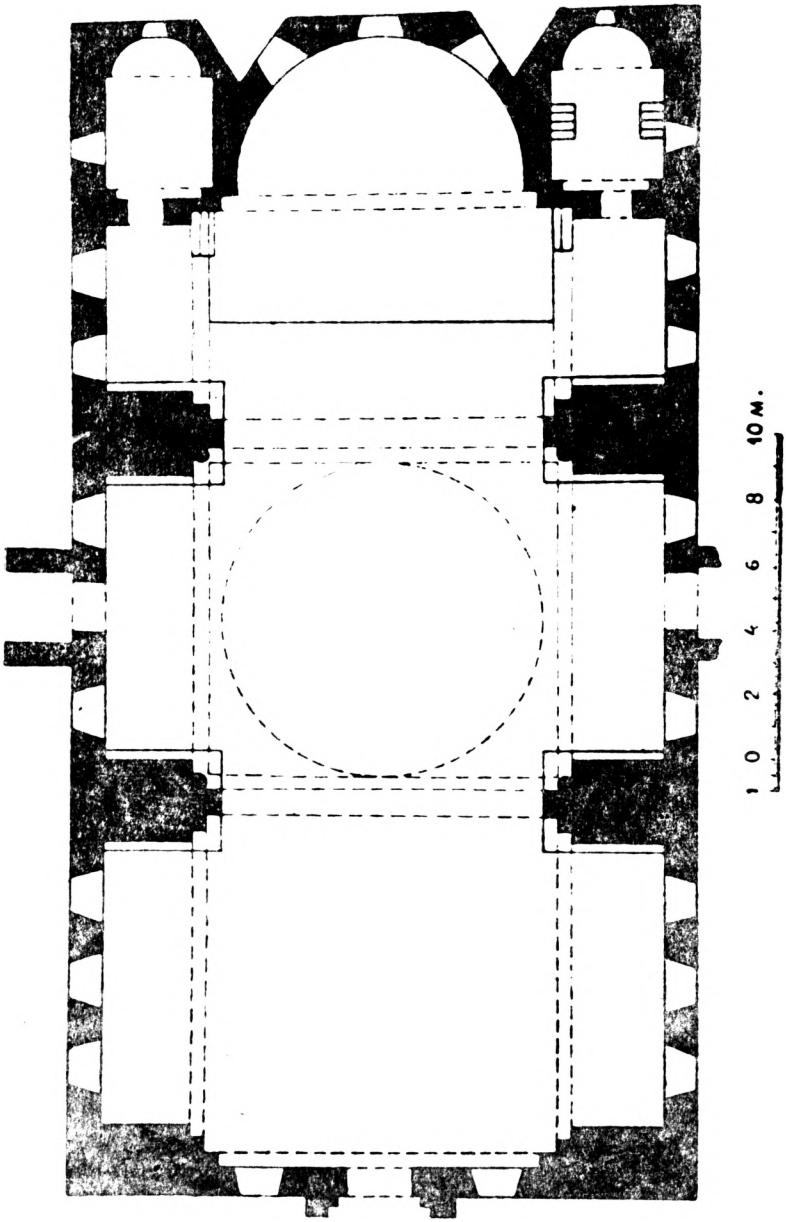
wieku (kościoły w Aruč – ryc. 4, Ptghnavank, Dedmašen)[38], oparty został na innym, prostszym i wcześniejszym, IV - VI-wiecznym rozwiązaniu przestrzennym – bazylice jednonawowej, której przeszło trzydzieści przykładów jesteśmy w stanie dziś wskazać (np. kościoły w Širvandžug, Tanaat, Garni, Agrak i inne)[39]. Potwierdzeniem tej genezy może być fakt niejednokrotnego przekształcania, wraz z tendencją do wprowadzania do architektury sklepień kopułowych, bazylik jednonawowych w sale kopułowe. Był to zabieg stosunkowo prosty, wymagający jedynie stworzenia odpowiedniego oparcia dla kopuły, co rozwiązywano przez dodanie czterech masywnych filarów przyściennych (np. w kościele św. Piotra i Pawła w Zovuni, ant. *Carayi'šen*[40]; ryc. 5).

---

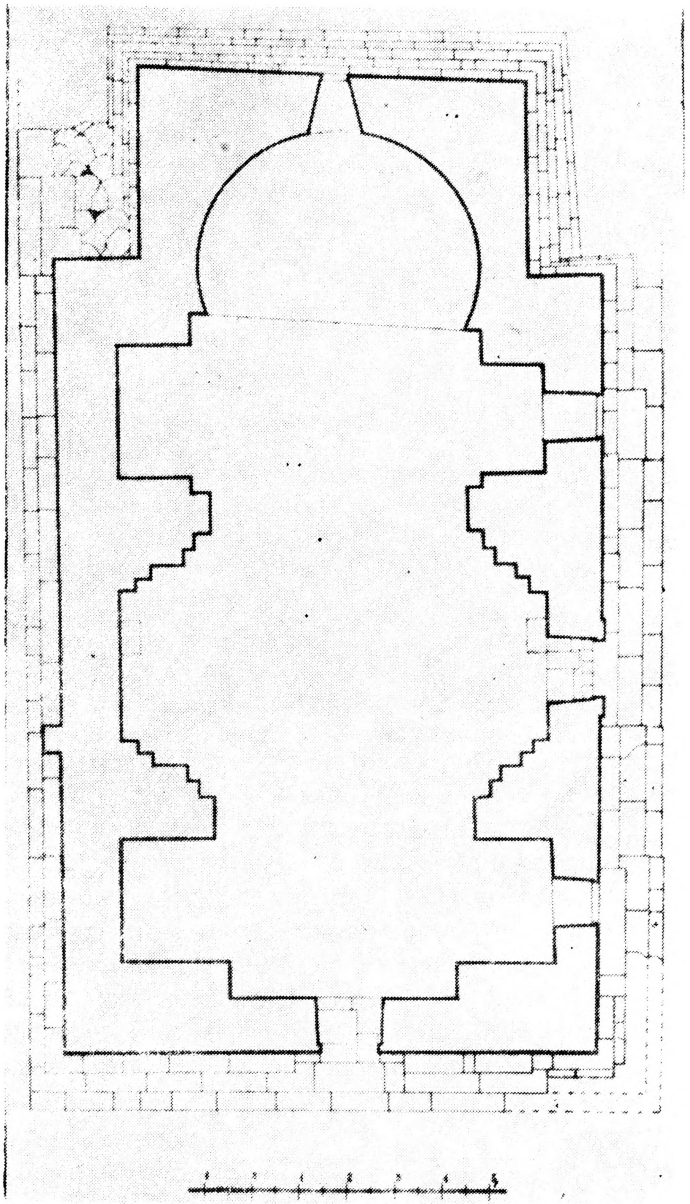
[38] M. Hasratian, *La salle à coupole du VII^e siècle de Dedmachene et les monuments similaires du Haut Moyen Age en Arménie*, REArm. N.S., X 1973 - 1974, s. 233 - 245; Jakobson, o.c., s. 47 - 49; Mnacakanjan, Stepanjan, o.c., s. 52.

[39] P. Cuneo, *Le basiliche paleocristiane armene*, Corsi di cultura sull'arte ravennate e bizantina, 20 1973, s. 217 - 239.

[40] A. Sahinian, *Nouveaux matériaux concernant l'architecture arménienne du Haut Moyen Age*, REArm. N.S., IV 1967, s. 193 - 202.

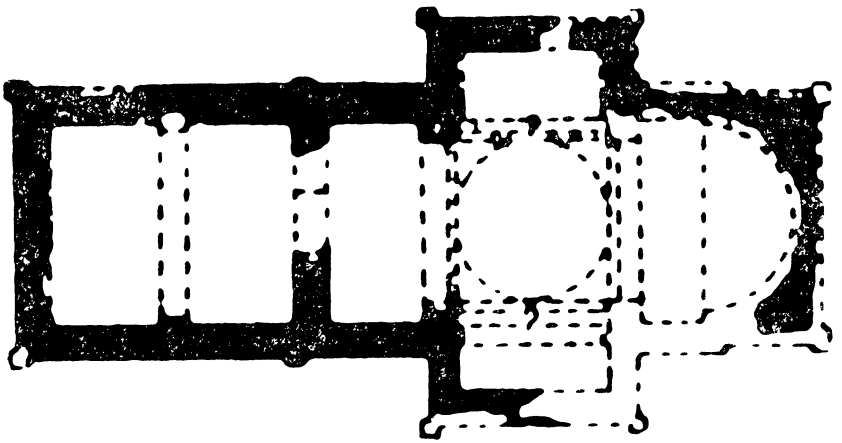


Ryc. 4. Aruč. Kościół katedralny w typie sali kopułowej. 667 - 668, plan. Wg Jakobson, o.c.

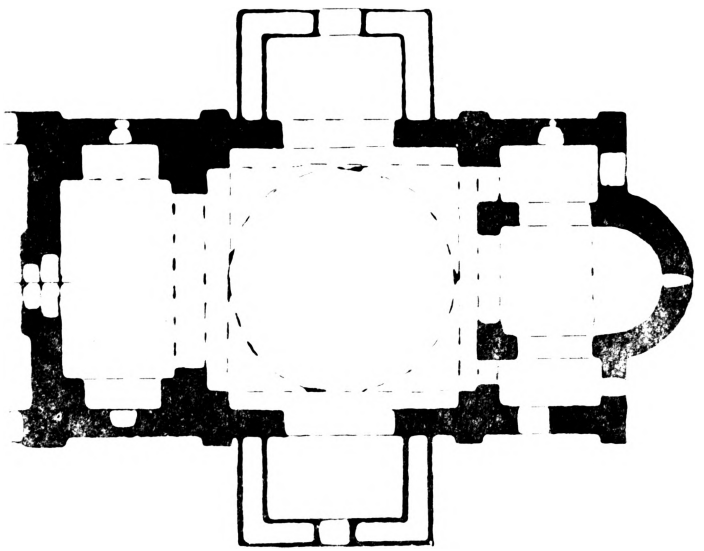


Ryc. 5. Zovuni. Kościół św. Piotra i Pawła, pierwotnie jednonawowa bazylika, przekształcona następnie w salę kopułową. Pocz. VI w., plan. Wg Sahinian, o.c.

Budowle tego rodzaju, nie spotykane na terenie Bizancjum, pojawiają się na Bałkanach w okresie od XI do XIV wieku. Najwcześniej na ziemiach Zety i Raszki — Hvosno (XI w., ryc. 6), kościół Matki Boskiej na wyspie Mljet (XII w., ryc. 7)[41], kościół św. Mikołaja w Kuršumlji (2. połowa XII w.), główny kościół p. w. Zaśnięcia N. M. Panny w klasztorze w Studenicy (koniec XII w.)[42], nieco później w Bułgarii —



Ryc. 6. Hvosno. Kościół w typie sali kopułowej. XI w., plan. Wg Milović, o.c.



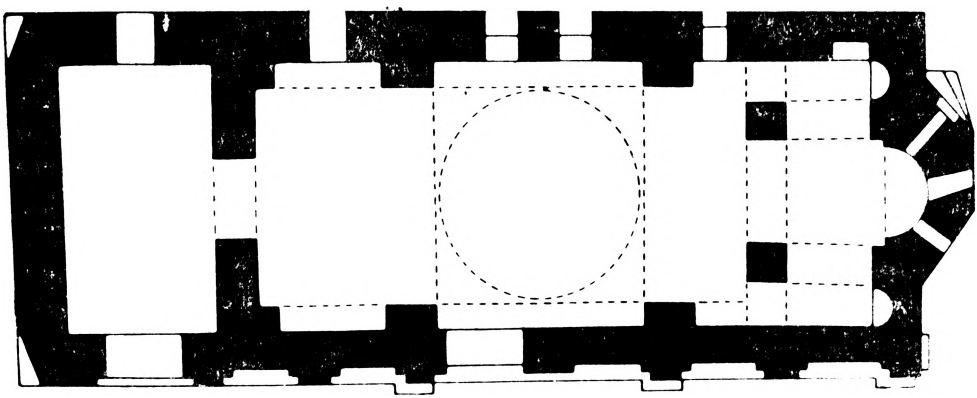
Ryc. 7. Mljet. Kościół Matki Boskiej w typie sali kopułowej. XII w., plan. Wg Milović, o.c.

[41] Milović, o.c., s. 490.

[42] V. Molé, *Sztuka Słowian południowych*, Wrocław 1962, s. 63.

kościół Matki Boskiej w twierdzy cara Asena w miejscowości Staminaka koło Płowdiwu (pocz. XIII w., ryc. 8) czy kościół św. Archaniołów Michała i Gabriela w Nesebarze (XIV w.), o dodatkowo rozwiniętej, trójdzielnej części wschodniej[43].

Najciekawiej przedstawia się jednak kwestia armeńskiej genezy trzeciego typu średniowiecznych kościołów bałkańskich, a mianowicie budowli trójkonchowej. Jej najbardziej charakterystyczną cechą jest plan wpisanego w kwadrat krzyża greckiego, którego trzy ramiona — wschodnie, północne i południowe — zamykają trzy



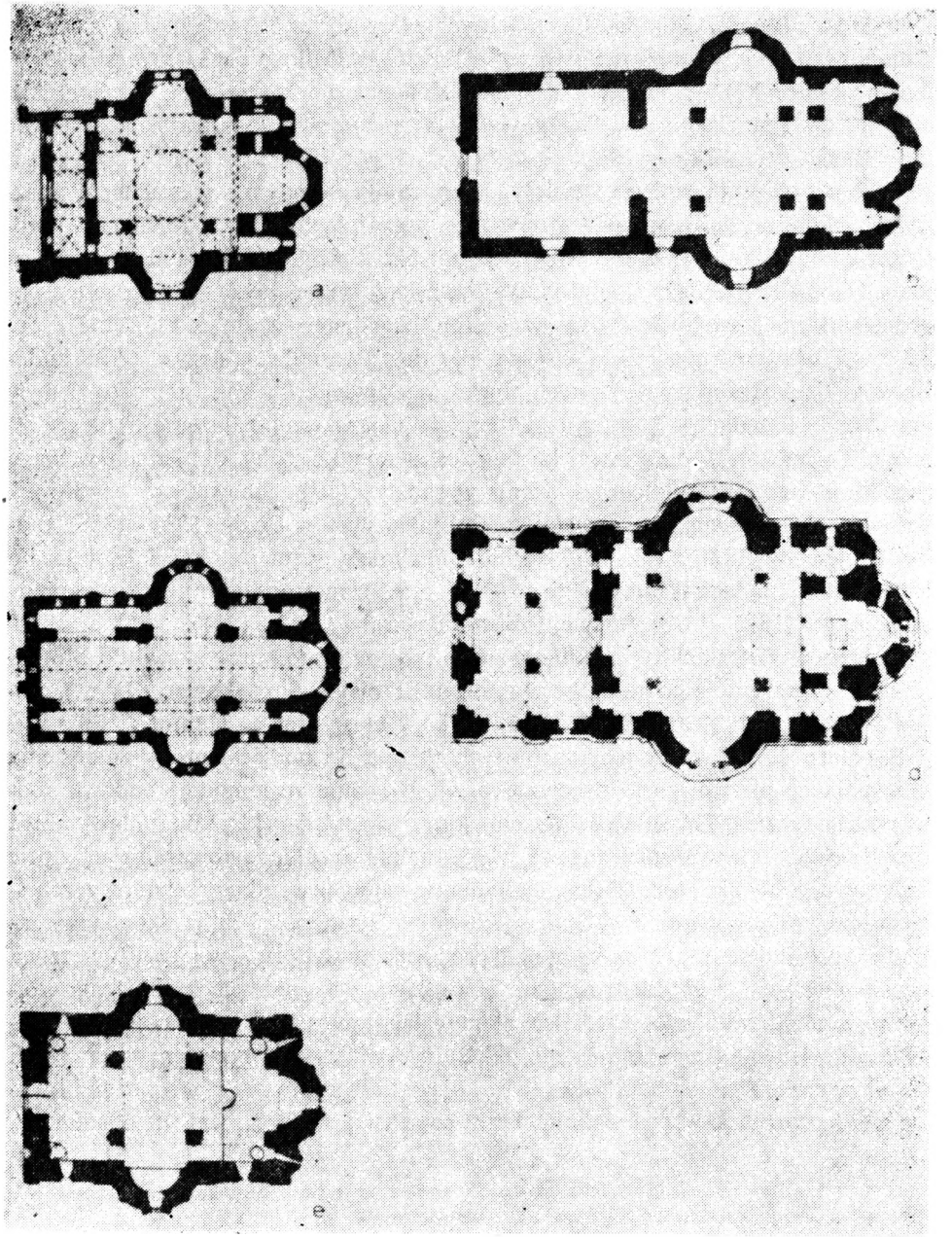
Ryc. 8. Staminaka k. Płowdiwu. Kościół górny w typie sali kopułowej. Pocz. XIII w., plan. Wg Tchanéva-Détchévska, o.c.

półkoliste eksedry — konchy. W trójnawowym i trójprzęsłowym wnętrzu cztery wolno stojące podpory na przecięciu ramion krzyża podtrzymywały kopułę. O popularności tego typu kościołów świadczy zarówno kilkusetletni okres jego stosowania, jak i obecność na terenie wszystkich państw bałkańskich, a także w krajach sąsiednich.

Na Półwyspie Bałkańskim kościoły tego rodzaju pojawiły się najwcześniej około połowy X wieku w monastycznych założeniach na Świętej Górze Atos. W 963 roku powstał tam główny kościół w pierwszym atońskim klasztorze Megiste Łavra, a w niewiele lat później, około roku 980, także trójkonchowe budowle klasztorów Vatopedi (ryc. 9a) i gruzińskiego monasteru zwanego Iviron lub Iberon. W ostatnich latach XIII wieku rozwiązanie to powtórzono w tamtejszym serbskim klasztorze Hilandar, fundacji króla Milutina (1282 - 1321; ryc. 9d)[44]. Stąd trikonchosy przedostały się na sąsiednie tereny. Już w końcu X wieku, a zwłaszcza w XI stuleciu, po-

[43] N. Tchanéva-Détchévska, *Sur quelques problèmes de l'architecture sacrale médiévale en Bulgarie — Paralléles avec l'Arménie*, (w:) *Atti*, s. 682 - 683; Mijatev, o.c., s. 161; Molé, o.c., s. 43 - 44.

[44] M. Restle, *Athos*, (w:) Reallexikon zur byzantinischen Kunst (= RBK) I, Stuttgart 1966, kol. 400 - 403; D. M. Lang, *Dawna Gruzja*, Warszawa 1972, s. 135; Haussig, o.c., s. 291; Milović, o.c., s. 496.



Ryc. 9. Plany kościołów trójkonchowych. Wg Milović, o.c. a) Święta Góra Atos. Główny kościół klasztoru Vatopedi. Ok. 980, c) Talin. Katedra. VII w., d) Święta Góra Atos. Główny kościół klasztoru Hilandar. Koniec XIII w., e) Ravanica. Główny kościół klasztorny. 1377

jawiły się w Plisce (kościół nr 28) i w Ochrydzie (kościół św. Pantalejmona), z czasem zdominowały architekturę monastyczną — kościół św. Mikołaja w klasztorze w Oriachovie (koniec XII — początek XIV w.), XIV-wieczne kościoły św. Archaniołów w Tran, św. Jana Teologa w Paganovie, a także budowle klasztorne w Kruševcu czy w Ravanicy (1377 r.; ryc. 9e)[45].

W 2. połowie XIV stulecia kościoły trójkonchowe zaczęły powstawać na Wołoszczyźnie. Najwcześniejsze przykłady to wzniesiona w latach 1371 - 1375 i bardzo szybko zniszczona Vodita I, zbudowana na jej miejscu Vodita II (ok. 1400 r.) oraz Tismana (1388 - 1391). Bezpośredni wpływ atońskich trikonchosów, jak również pośrednie inspiracje architektury sąsiedniej Serbii, jedynego kraju, z którym Hospodarstwo Wołoskie utrzymywało wówczas pokojowe stosunki, są oczywiste. W budowie wszystkich trzech wymienionych obiektów uczestniczył serbski mnich, przybyły z klasztoru Hilandar[46]. Tu także, na terenie Wołoszczyzny, założenia te uległy redukcji. Trójnawowy początkowo korpus został pomniejszony do jednonawowego wnętrza, co w efekcie dało rozwiązanie w rodzaju trójkonchowej sali kopułowej. Pierwszą taką realizacją jest główny kościół monasteru w Cozia (1380 - 1386), fundacji wojewody Radu I (ok. 1377 - ok. 1384), a także późniejsze kościoły w Dealu (1505 - 1508), fundacji Radu Wielkiego (1496 - 1509) i metropolitalna cerkiew w Curtea de Arges (1512 - 1516), fundacji Neagoe Basaraba (1512 - 1521).

Z terenów wołoskich typ zredukowanego trikonchosu przewędrował do Mołdawii, gdzie reprezentują go m. in. kościół Świętej Trójcy w Siret (koniec XIV w.), cerkiew monasteru w Neamt (1497 r.) czy cerkiew klasztorna w Humor (1530 r.)[47].

Popularność kościołów trójkonchowych skłania do podjęcia próby znalezienia ich wspólnego pierwowzoru. Z pewnością nie były nim wspomniane budowle monastyczne na Świętej Górze Atos. W architekturze chrześcijańskiej taki treflowy układ pojawił się znacznie wcześniej. Już w V wieku znalazł szerokie zastosowanie w Egipcie (Czerwony i Biały klasztor w Sohag; kościół utworzony w wyniku przebudowy wcześniejszej pogańskiej świątyni w Dendera; kościół w Hermopolis)[48]. Trójkonchowe założenie wprowadzono także w kościele Narodzenia w Betlejem, w jego VI-wiecznej, justynianowskiej fazie[49]. Jednakże we wszystkich tych budowlach założenie trójkonchowe nie decydowało o kształcie planu całego obiektu. Inaczej mówiąc — stanowiło ono jedynie fragment pełnego układu przestrzennego. Powstanie pierwszych kościołów całkowicie opartych na rzucie trikonchosu nastąpiło nieco później i wydaje się, że można je wiązać z architekturą armeńską. Klasycznymi przykładami są

[45] Milović, o.c., s. 496; Mijatev, o.c., s. 179 - 184; Molé, o.c., s. 79 - 84.

[46] Brykowski, Chrzanowski, Kornecki, o.c., s. 25.

[47] Ibidem, s. 26 i passim.

[48] Restle, o.c., kol. 403; M. Krause, *Ägypten*, (w:) RBK, I, 1966, kol. 71 - 72, 76 - 78.

[49] M. Restle, *Bethlehem*, (w:) RBK, I, 1966, kol. 607. Por. też: Ch. Delvoye, *Apsis*, tamże, kol. 246 - 268.

dwie katedry – w Talin (ryc. 9c), wzniesiona w VII wieku i w Dvinie, przebudowana w tym samym okresie z trójnawowej bazyliki [50].

Zakładając armeńską inspirację w budowlach atońskich, trzeba jeszcze odpowiedzieć na pytanie, jakimi drogami wpływy te przeniknęły na tereny północnej Grecji. Wobec istnienia na Świętej Górze wspomnianego klasztoru gruzińskiego, kusząca wydaje się hipoteza o pośrednictwie sąsiadującej z Armenią Gruzji. Trzeba ją jednak traktować z pewną rezerwą, gdyż gruzińskie kościoły wzniesione na tym planie są najwyżej współczesne albo o kilkadziesiąt lat późniejsze od monasteru iberońskiego. Katedra w Oški powstała w 2. połowie X wieku [51], katedra w Kutaisi w 1003 roku, a katedra w Alaverdi także dopiero w 1. ćwierci XI wieku [52]. Główny kościół klasztoru Iberon nie jest poza tym najwcześniejszym założeniem trójkonchowym wśród budowli Atosu. O kilkanaście lat wyprzedziła go Megiste Łavra. W tej sytuacji można wysunąć przypuszczenie, że omawiany typ kościoła mógł dotrzeć tu bezpośrednio z Armenii wraz z nie znanym dziś architektem lub ich grupą. Działalność taka na terenie Bizancjum nie należała w tym czasie do rzadkości. Powszechnie znany jest fakt powierzenia w początkach X wieku rekonstrukcji zawalonej kopuły głównego kościoła Konstantynopola, Hagia Sophia, armeńskiemu architektowi Tirydatesowi, twórcy katedry w Ani [53].

Drugi zespół problemów dotyczących wpływów armeńskich wiąże się z występującymi w architekturze bałkańskiej pewnymi specyficznymi rozwiązaniami techniczno-konstrukcyjnymi i obejmuje trzy zagadnienia:

- wątek murów,
- ukrycie absydy w masywie murów,
- sklepienia oparte na tzw. konstrukcji krokształynowej.

Ciekawych obserwacji dostarcza analiza wątku murów w kilku kościołach (Staro Nagoričane, Mlado Nagoričane, Žegliane, Dobrača, Strezovce), powstałych we wschodniej Macedonii, w okolicy miasta Kumanovo (obecnie rejon Želigovo). Do ich wzniesienia użyto dobrze obrobionych i starannie ułożonych w *opus quadratum* kamiennych bloków miejscowego pochodzenia. Użyte ciosy odznaczają się często wielkimi rozmiarami, np. w Dobrača ich długość dochodzi do 1,5 m. Kamienny wątek wyraźnie odróżnia te budowle zarówno od ceglanych obiektów w najbliższej okolicy, jak również od architektury bizantyńskiej, powszechnie stosującej *opus testaceum* lub *opus mixtum*. Odrębność ta zwykle tłumaczona jest przez badaczy obecnością

---

[50] Jakobson, o.c., s. 42 - 43; Mnacakanjan, Stepanjan, o.c., s. 54 - 55; A. Khatchatrian, *L'architecture arménienne du IV^e au VI^e siècle*, Paris 1971, s. 53 - 58.

[51] R. Mapisashvili, V. Tsintsadze, *The Art of ancient Georgia*, Leipzig 1979, s. 138 - 139; V. Beridse, E. Neubauer, *Die Baukunst des Mittelalters in Georgien*, Berlin 1980, s. 113.

[52] A. Alpago-Novello, V. Beridze, J. Lafontaine-Dosogne, *Art and Architecture in Medieval Georgia*, Louvain-la-Neuve 1980, s. 273 - 279, 262 - 266.

[53] Milović, o. c., s. 490.

na tych terenach armeńskich kolonii, a w związku z tym armeńskich budowniczych[54]. Do stwierdzenia tego trzeba się jednak odnieść z pewnymi zatrzeżeniami. Rzeczywiście, architektura armeńska, jak rzadko która, używała od wieków jako podstawowego materiału kamienia. Jednakże wspomniane tu *opus quadratum* zarzucono w Armenii już w I - II wieku naszej ery i zastępowano od tego czasu sukcesywnie różnymi odmianami *opus caementicium*, typowego dla całego tamtejszego budownictwa w okresie średniowiecza. Tak więc związki armeńsko-macedońskie w tej dziedzinie polegają raczej na identyczności materiału i perfekcji jego obróbki niż na samej technice wznoszenia murów [55]. Trudno wskazać, kiedy armeńscy architekci przybyli do Macedonii i jak długo trwała ich działalność. Wydaje się jednak, że ustała pod koniec XIII stulecia. Podstaw do takiego rozumowania dostarcza najstarszy spośród wymienionych, kościół św. Grzegorza w Staro Nagoričane. W 1. połowie XIV wieku, za panowania króla Milutina, został on przebudowany po XIII-wiecznych zniszczeniach. Pochodząca z tego czasu górna część murów wzniesiona została już w zupełnie nietypowym dla Armenii wątku ceglanym [56]. Jednak przywiązanie do budowli kamiennych z pewnością nie zostało wówczas całkowicie zarzucone — ostatni w tej grupie, kamienny kościół św. Mikołaja w Strezovcach, powstał dopiero na przełomie XVI i XVII stulecia [57]. Trzeba jeszcze dodać, że w kamiennym *opus quadratum* wzniesiono również omawiany wyżej kościół św. Jakuba w Vitovnicy [58].

Drugi spośród zasygnalizowanych problemów techniczno-konstrukcyjnych — ukrycie absydy od zewnątrz w prostopadłościennym masywie murów — miał także zasięg raczej tylko regionalny i znalazł rozwinięcie w okresie od IX do XI wieku, głównie na terytorium Zety i Raszki. Z zastosowaniem takiego rozwiązania zetknęliśmy się już w sali kopułowej z XI wieku w miejscowości Hvosno (ryc. 6). W pochodzących z XI stulecia trójkonchowych kościołach w Ćićevie i w Prčanj prostokątnym masywem muru obudowano wszystkie trzy absydy. Najciekawszy jednak przykład spotykamy w kościele św. Piotra w Šuranj, wzniesionym w latach 840 - 841. Jest to budowla trójnawowa, o trójabsydowym zakończeniu od wschodu. Dwie absydy na przedłużeniu naw bocznych posiadają plan półkolisty — zarówno od wewnątrz, jak też od strony zewnętrznej. Natomiast flankowana przez nie większa absyda główna została na zewnątrz ukryta w prostokątnym bloku murów [59].

Armeńska geneza tego typu rozwiązań wydaje się być bardzo prawdopodobna. Właśnie zblokowanie przestrzennej struktury budowli i ukrycie jej w jednej, najczęściej prostopadłościennej bryle z pominięciem wszelkich krzywizn i artykulacji

---

[54] Kiel, o.c., s. 270 - 277; Milović, o.c., s. 492.

[55] Por. D. Próchniak, *Materiały i technika konstrukcyjna w architekturze armeńskiej w okresie od IV do VII w.*, Roczniki Humanistyczne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Historia Sztuki (=RH KUL), XXXII 1984 (w druku).

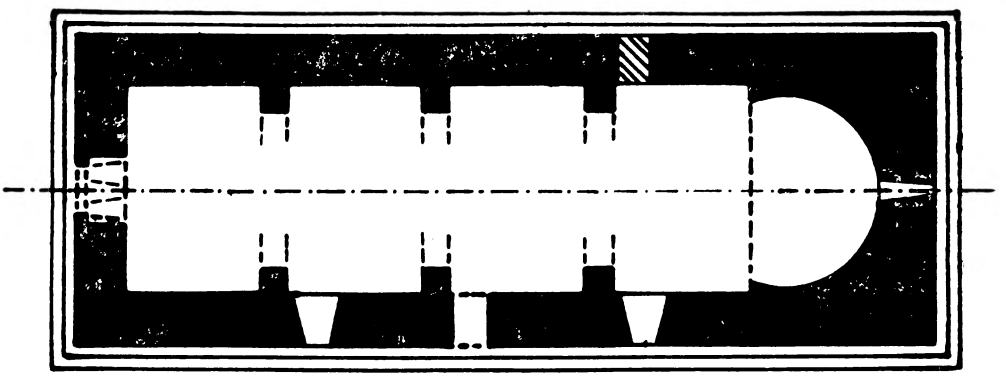
[56] Kiel, o.c., s. 271.

[57] Ibidem, s. 277.

[58] Khalpakhtchian, o.c., s. 283.

[59] Milović, o.c., s. 488.

sugerującej wewnętrzne podziały, jest jedną z najistotniejszych cech armeńskiej architektury i to już od samych jej początków. Wystarczy powiedzieć, że w najwcześniejszym, trwającym od początku IV do połowy VII wieku, okresie jej rozwoju spośród kilkudziesięciu powstałych wówczas budowli (np. kościół w Lernakert, ryc. 10) tylko kilka posiadało półkolistą lub wieloboczną absydę, wyraźnie występującą z masywu murów. Tendencja ta znalazła kontynuację także w późniejszym czasie, czego przykładem mogą być liczne kościoły należące do większych kompleksów monastycznych — Sanain (X w.)., Achpat (X w.), Nor-Getik (XII - XIII w.), Arič (XIII w.), Agarcin (XIII w.)[60].



Ryc. 10. Lernakert. Bazylika jednonawowa. V - VI w., plan. Wg Cuneo, o.c.

Niewielkie, ograniczone do ziem Mołdawii, rozpowszechnienie znalazła także, przeniesiona tu najprawdopodobniej z Armenii, konstrukcja krokstynowa, która na nowym terytorium, odpowiednio przekształcona, zyskała miejscowe określenie — „sklepienie mołdawskie"[61]. Sama konstrukcja krokstynowa ma rodowód środkowoazjatycki, być może partyjski, skąd przewędrowała do Persji, Armenii, Gruzji i Azji Mniejszej. Wiąże się ona z problemem przekrycia, a raczej próbą przesklepienia powierzchni kwadratowej (ryc. 11). Jej podstawę tworzą cztery podpory ustawione w narożach kwadratu, podtrzymujące proste belki. Kolejne belki przerzucane są następnie przez naroża kwadratu, sprowadzając w ten sposób jego kształt do ośmiokąta. Czynność ta dalej kontynuowana daje ostatecznie zwężający się ku górze wieniec, przypominający kopułę[62]. Drewniane konstrukcje krokstynowe znalazły w Armenii zastosowanie przede wszystkim w wiejskim budownictwie mieszkalnym[63].

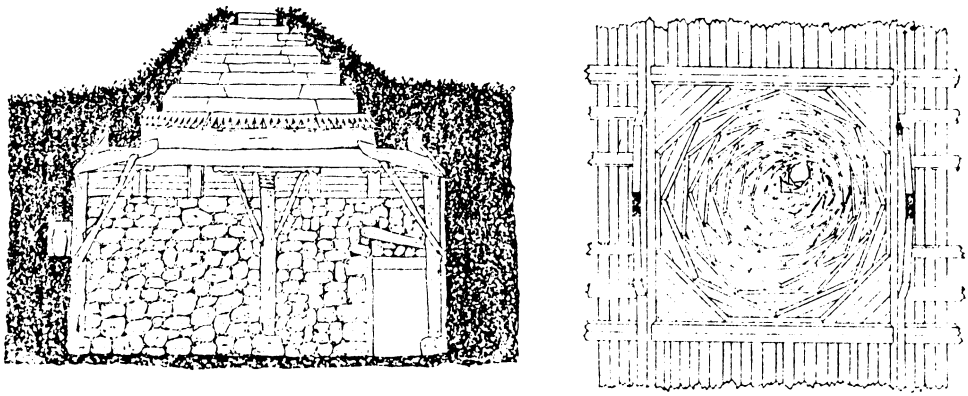
---

[60] Cuneo, o.c., s. 217 i passim; Mnacakanjan, Stepanjan, o.c., s. 58 - 65.

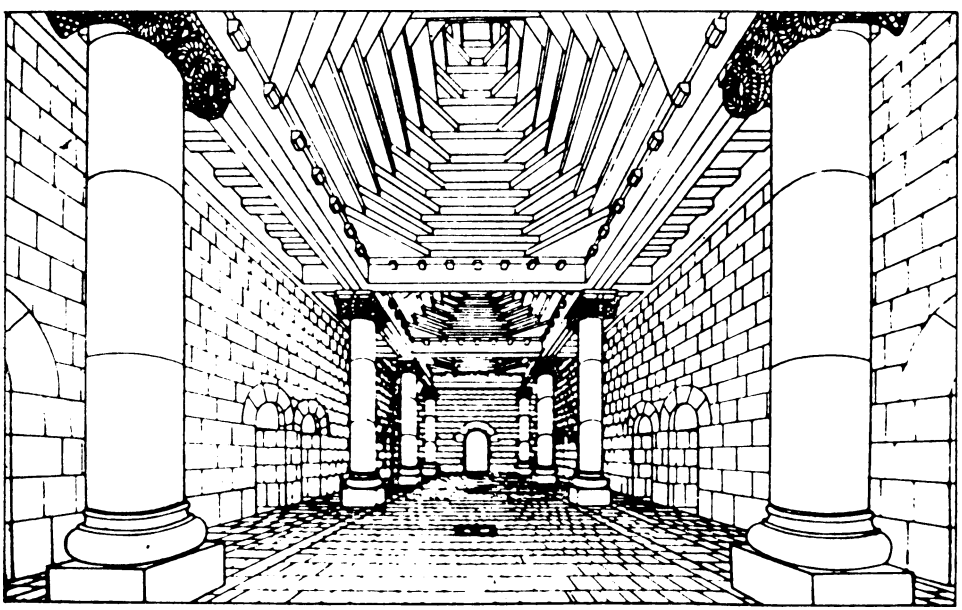
[61] Brykowski, Chrzanowski, Kornecki, o.c., s. 283.

[62] Por. D. Próchniak, *Eczmiadzyn w IV i V wieku. Z problematyki genezy chrześcijańskiej architektury Armenii*, RH KUL, XXVI 4, 1978, s. 31 - 32.

[63] M. Ilina, *Drevnejšie tipy žilišč Zakavkazja*, Soobščenija Instituta istorii i teorii arhitektury, 5, 1946, s. 6 - 16 i passim.



Ryc. 11. Schemat konstrukcji krokstynowej. Wg Beridse, Neubauer, o.c.



Ryc. 12. Dvin. Pałac katolikosa, główne pomieszczenie przekryte konstrukcją krokstynową. V - VII w. Rekonstrukcja Arutjunjana

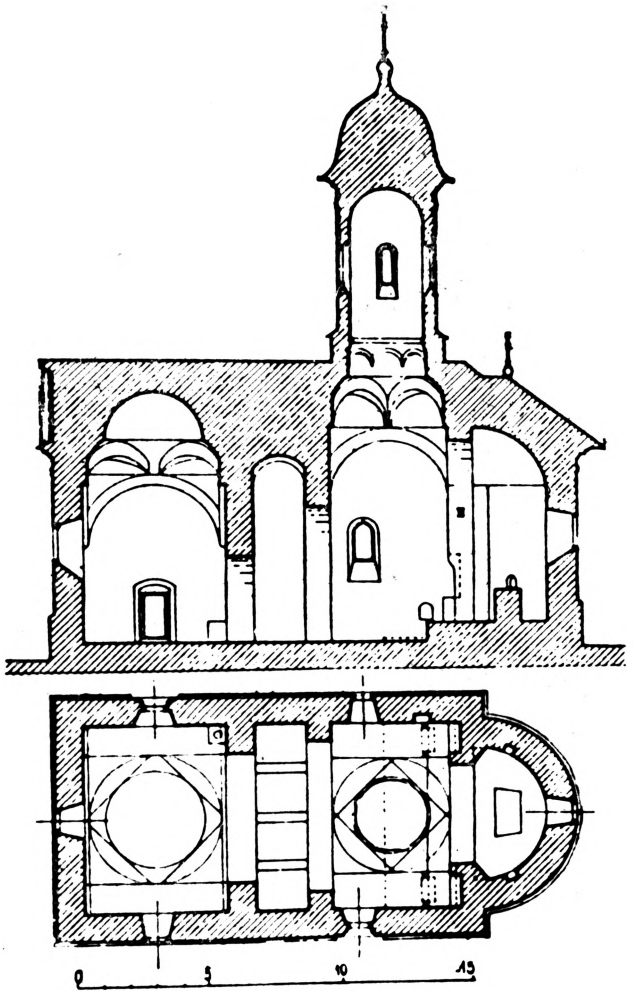
We wczesnym średniowieczu pojawiły się także w architekturze pałacowej, w rezydencji katolikosa w Dvinie (ryc. 12)[64]. Z czasem zostały przetransponowane w kamieniu i zasadniczo ulepszone, przez zastąpienie poziomych belek łukami. Dobry przykład stanowi przekrycie XII-XIII-wiecznej biblioteki klasztoru w Sanain[65]. Kolejnym etapem przekształceń było wzajemne skrzyżowanie łuków, dające w efek-

[64] Khatchatrian, o.c., s. 63.

[65] Jakobson, o.c., s. 84; V. M. Arutjunjan, S. A. Safarjan, *Pamjatniki armjanskogo zodčestva*, Moskva 1951, s. 55.

cie gwiaździsty układ sklepienny, jak np. w żamatunie (narteksie) klasztoru w Horanšat[66].

W tej zmienionej formie konstrukcja krokształynowa dotarła z czasem do Mołdawii. Armeńska inspiracja jest tutaj raczej pewna, a dowodu dostarcza kościół Hacigadar w Suczawie wzniesiony w 1512 roku, jedyny spośród armeńskich kościołów, który przetrwał prześladowania z okresu panowania Stefana Raresza (1551 - 1552). Interesującą nas konstrukcję zastosowano w nim dwukrotnie — w nawie oraz w obszernym narteksie, w obu wypadkach w celu podtrzymania kopuły (ryc. 13)[67]. Spo-



Ryc. 13. Suczawa. Kościół Hacigadar. 1512, przekrój wzdłużny i plan. Wg Ionescu, o.c.

[66] S. Mnacakanjan, *Arhitektura armjanskih pritvorov*, Erevan 1952, s. 68 - 70.

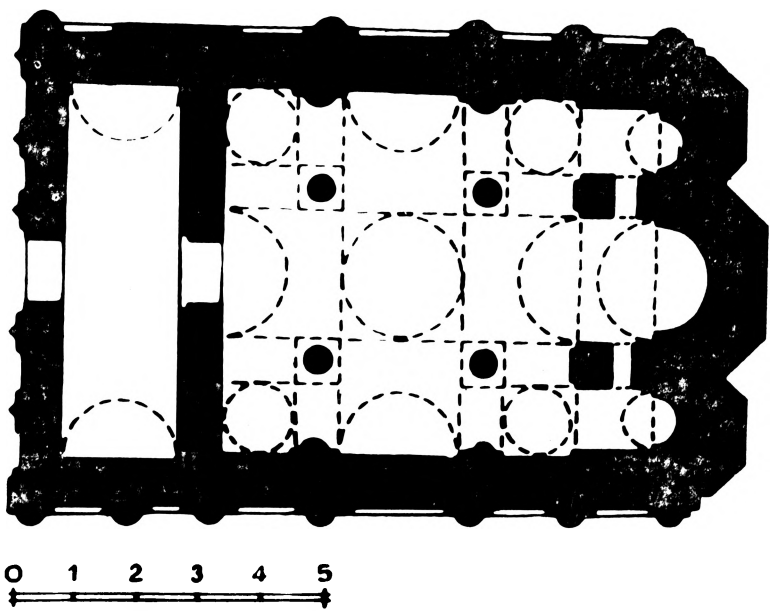
[67] G. Ionescu, *Rapporti artistici — con riguardo all'architettura — tra la Romania e l'Armenia*, (w:) *Atti*, s. 295.

tykamy ją również w budowlach nie związanych bezpośrednio z osiedlonymi w Mołdawii Ormianami, np. w kościele św. Grzegorza w Harlau (1492) czy w monasterze w miejscowości Dragomirna koło Suczawy, który wzniósł w początkach XVII wieku metropolita Krimka [68].

W ramach ostatniego z problemów związanych z armeńskimi inspiracjami artystycznymi na Bałkanach, a dotyczącego dekoracji architektonicznej, wyodrębnić można dwa podstawowe zagadnienia:

- artykulację zewnętrznych powierzchni ścian budowli oraz
- ornamentykę obramień otworów okiennych i drzwiowych.

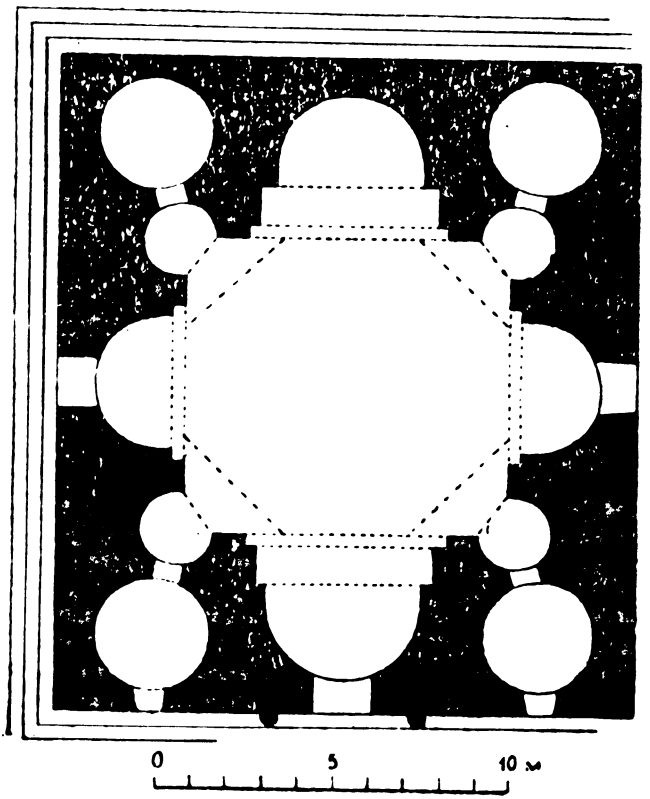
W pierwszym przypadku analogii doszukać się można w tzw. kościele nr 1 w Bial Briagu koło Presławia. Na powierzchniach jego murów, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz, umieszczono płaskie pilastry z nałożonymi nań półkolumnami (ryc. 14). Ich rozmieszczenie wewnątrz kościoła odpowiada strukturze architektoniczno-



Ryc. 14. Bial Briag k. Presławia. Kościół nr 1. Plan. Wg Tchanéva-Détchévska, o.c.

-przestrzennej budowli, wzniesionej na planie krzyża wpisanego w kwadrat. Pilastry posiadają wspólną oś z czterema wolno stojącymi kolumnami i łączą się z nimi za pośrednictwem półkolistych łuków. Nie zachodzi jednak organiczny związek pomiędzy wspomnianymi pilastrami i pilastrami na zewnętrznych powierzchniach mu-

[68] Ibidem, s. 297 - 298.



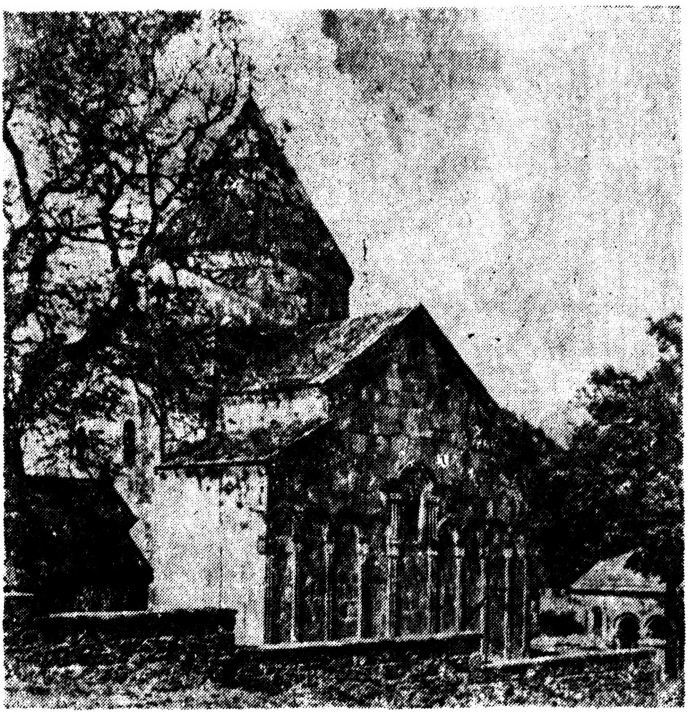
Ryc. 15. Avan. Kościół. VI/VII w., plan. Wg Jakobson, o.c.

rów. Inaczej mówiąc, zewnętrzna, dosyć dowolnie rozplanowana artykulacja, nie odpowiada strukturze wewnętrznych podziałów budowli[69].

Tego rodzaju rozczłonkowanie powierzchni murów obce jest architekturze bizantyńskiej. W kościołach Zaśnięcia Matki Boskiej w Dafni (koniec X w.), Matki Boskiej Theotokos w klasztorze św. Łukasza na Focydzie (X/XI w.) czy Matki Boskiej Hodigitrii w Mistrze (XIII w.) zarówno podpory, jak i zewnętrzne i wewnętrzne pilastry rozmieszczone są na wspólnych osiach[70]. Natomiast rozwiązania analogiczne do kościoła w Bial Briagu często napotykamy w architekturze Armenii, poczynając od drugiego okresu jej intensywnego rozwoju, to jest od około połowy IX wieku, dla którego jedną z charakterystycznych cech jest właśnie wprowadzenie kolumienkowej dekoracji na elewacjach budowli. Niezgodność ta jest zrozumiała w kontekście przemian, jakim chrześcijańska architektura armeńska uległa od momentu jej powstania, tzn. od początku IV wieku. Już w pierwszym, tzw. klasycznym okresie jej istnienia (początek IV – połowa VII wieku) wystąpiły wyraźne tendencje do zerwania orga-

[69] Tchanéva-Détchévska, o.c., s. 679 - 680.

[70] J. Kłosińska, *Sztuka bizantyńska*, Warszawa 1975, s. 54 - 59.



Ryc. 16. Sanain. Kościół Zbawiciela. 967 - 977, fasada wschodnia.
Wg Mnacakanjan, Stepanjan, o.c.

nicznego związku pomiędzy wyglądem zewnętrznym a wewnętrzną strukturą przestrzenną. Klasycznym przykładem takiej dysharmonii może być kościół w Avan (ryc. 15), wzniesiony na przełomie VI i VII wieku, w którym wieloprzestrzenne, niezwykle rozbudowane wnętrze zamknięto w surowym, prostopadłościennym masywie murów, nie posiadających żadnego śladu dekoracji architektonicznej, akcentującej rzeczywistą strukturę obiektu[71]. Z zasadą tą nie zerwano w pełni w następnych okresach. Pomimo ożywienia powierzchni murów i bębnów podkopułowych smukłymi półkolumienkami, nie przestrzegano w ich rozmieszczaniu organicznej zgodności z podziałem wnętrza budowli. Zauważamy to w Sanain (X w.; ryc. 16, 17), w głównym kościele monasteru w Marmašen (980 - 1029), w Agarcin (X - XIII w.)[72].

Inspiracje armeńskie napotkać możemy wreszcie w ornamentyce obramień okien i drzwi, głównie w Macedonii, a przede wszystkim w XIV- i XV-wiecznej Serbii nadmorawskiej. Przybierała ona formę okalających otwory szerokich pasów, pokrytych reliefową, kamienną, rzadziej ceglaną, dekoracją o motywach geometrycznych (zig-zag, zwielokrotnione wieloboki, przecinające się łuki, szachownice, oraz najbardziej

[71] Jakobson, o.c., s. 20 - 21; Mnacakanjan, Stepanjan, o.c., s. 48 - 49.
[72] Mnacakanjan, Stepanjan, o.c., s. 56 - 59, 65.



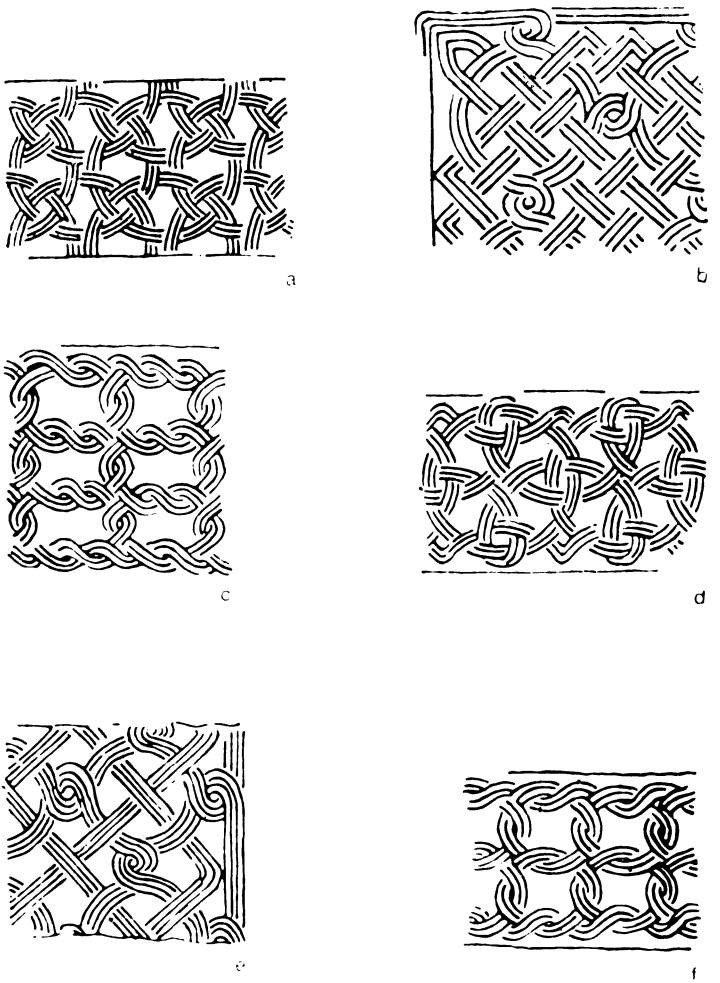
Ryc. 17. Sanain. Kościół Zbawiciela. Fragment kolumienkowej dekoracji architektonicznej. Wg Mnacakanjan, Stepanjan, o.c.

popularne plecionki), roślinnych (liście akantu, palmety, stylizowane lilie) czy zoomorficznych (ptaki, gryfony).

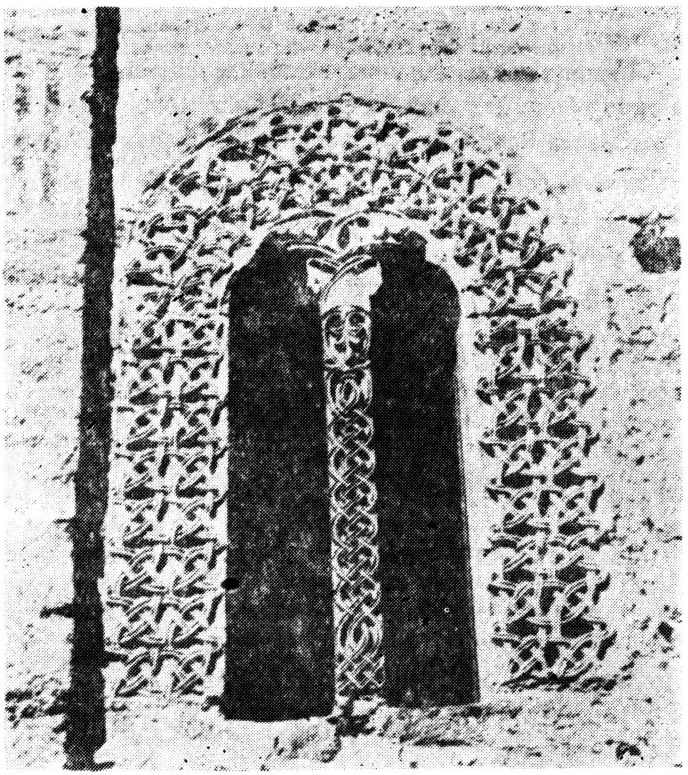
Niemal identyczne motywy dwu- i trójpasmowych plecionek dekorujących kościoły w Ani (XI w.), Ahtala (XI - XII w.) czy Ertazmindzie (XII - XIII w.) (ryc. 18) odnajdujemy na początku XIV wieku w Ravanicy, a w następnym stuleciu w Kalenić (ryc. 19) i w Ljubostinji. Obramienia te ujmowały cały otwór okienny, lub tylko jego górną część, tworząc ornamentalną archiwoltę, nieraz z dodanymi jedynie na krańcach kwadratowymi polami, sugerującymi kapitele. Takie motywy dobrze znane są z Armenii i przypominają tamtejsze obramienia w kształcie podwyższonego lub półkolistego łuku z odgiętymi poziomo zakończeniami (np. Ptghnavank, VII w., ryc. 20)[73].

[73] Milović, o.c., s. 493 - 500.

Warto w tym miejscu zastanowić się nad sposobami przenikania armeńskich form dekoracyjnych na Bałkany. Bez istnienia wzorników zawierających motywy ornamentalne z pewnością nie byłoby to proste. Można przypuszczać, że rolę tę pełniły iluminowane manuskrypty liturgiczne, które musiały docierać tu chociażby dla potrzeb powstających klasztorów armeńskich. Skądinąd wiadomo, że forma zawartych w nich ilustracji inspirowana była przez elementy architektoniczne, takie jak kolumny lub ich kapitele, archiwolty, tympanony, gzymsy, a także przez umieszczane na nich różnorodne ornamentalne motywy dekoracyjne. Kompozycja wielu iluminacji nawiązywała do kształtu portali, a nawet całych fasad kościołów. W ten sposób w momencie pojawienia się armeńskich motywów dekoracyjnych w Macedonii czy w Serbii



Ryc. 18. Schematyczne przerysy XI - XIII-wiecznych plecionek armeńskich. Wg Milović, o.c.



Ryc. 19. Kalenić. Plecionkowe obramienie okna kościoła. XV w. Wg Milović, o.c.

zaistniała bardzo ciekawa sytuacja. Po przejęciu wielu wzorów ze zdobnictwa architektonicznego armeńskie księgi liturgiczne, na innym terenie, przekazały je z powrotem budowniczym i kamieniarzom.

Rzeczywiście, XI - XIII-wieczne motywy geometryczne użyte w kościołach w Ahtala czy Ertazmindzie spotykamy w ilustracjach manuskryptów armeńskich nr 107 czy 1817 z biblioteki ojców mechitarystów w Wenecji, czy nr 15 411 z British Museum, by odnaleźć je także w Kalenić, Rudenicy czy Ljubostinji. XIV-wieczne rozety i archiwolty z Ravanicy (ryc. 21), Lazaricy i Kalenić możemy zestawić z architektoniczną ornamentyką miniatur w ewangeliarzu z Chester Beaty Library (nr 558), powstałym w XIII wieku (ryc. 22). Roślinna dekoracja z Kalenić i Rudenicy — liście akantu zastępowane często palmetami — wykazuje wyraźne podobieństwo do motywów z ewangeliarza z Baltimore (Walters Art Gallery, nr 538) z 1193 roku czy z ewangeliarza nr 1635 z weneckich zbiorów mechitarystów. Ornamentyka na marginesach iluminacji ewangeliarzy nr 151, 196 i 1917 z tych samych zbiorów wyraźnie kojarzy się z liliami, splecionymi z innymi roślinami, z Manasiji, Ravanicy i Kalenić. Często spotykanym motywem dekorującym kościoły armeńskie były przedstawienia ptaków

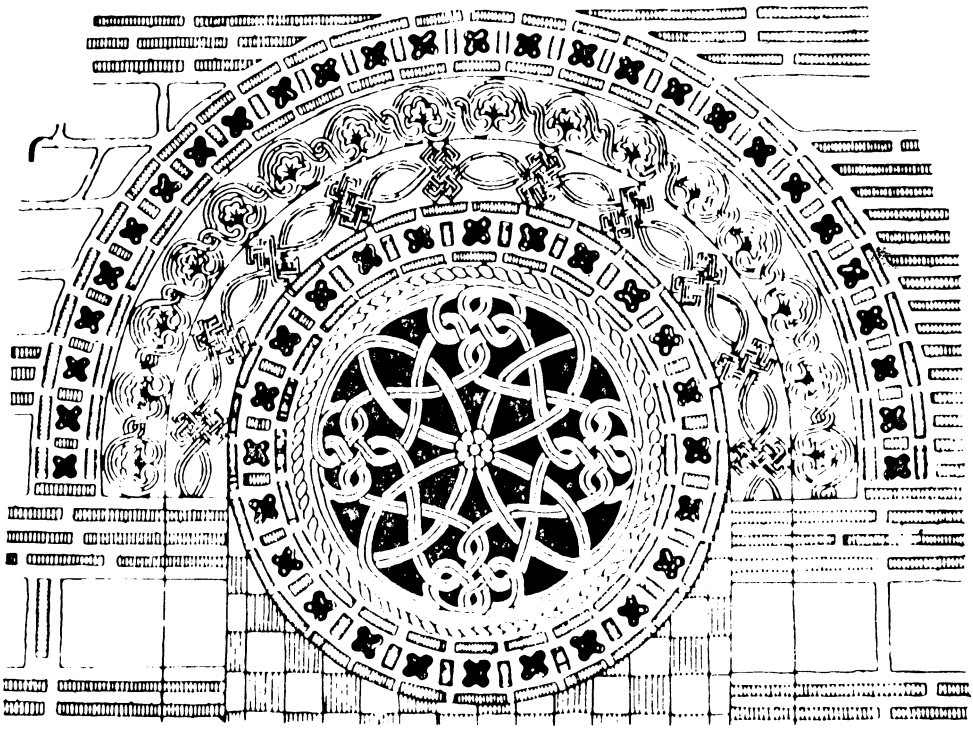
i uskrzydlonych gryfonów. Spotykamy je np. w Arič (XIII w.), a zwłaszcza w słynnym klasztorze w Ahtamar z połowy X stulecia. Podobne do tych ostatnich odnajdujemy w weneckim ewangeliarzu (ze zbiorów oo. mechitarystów, nr 116, 151, 196, 1917), a powtórnie w Kalenič, Ravanicy czy w miejscowości Slepca w Macedonii [74].



Ryc. 20. Ptghnavank. Dekoracyjne obramienie okna kościoła. VI w. Wg W. F. Volbach, J. Lafontaine-Dosogne, *Byzanz und christiliche Osten*, Berlin 1968

Te różnorodne elementy dekoracyjne stały się z czasem tak popularne na terenie krajów bałkańskich, szczególnie w Serbii nadmorawskiej, że zapomniano o ich armeńskim rodowodzie, uważając za wytwór i jedną z najistotniejszych cech miejscowej sztuki. Z Serbii przeniknęły one niebawem na sąsiednią Wołoszczyznę i dalej do Mołdawii. Jakkolwiek serbskiego pośrednictwa nie można negować, jednak wielokrotnie jesteśmy w stanie wskazać także armeńskie pierwowzory licznych motywów zdobiących tamtejsze kościoły. I tak ornamentykę cerkwi w Curtea de Arges, Cozia czy

[74] Ibidem, s. 500 - 501.

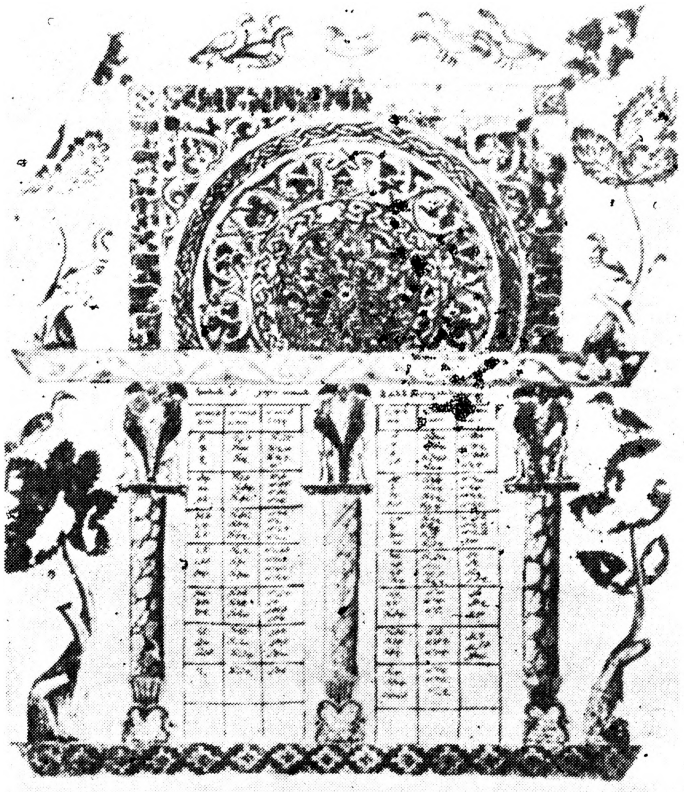


Ryc. 21. Ravanica. Schemat dekoracji okna kościoła. XIV w. Wg Milović, o.c.

Dealu można zestawić z dekoracją budowli w Ani, Gegard, Gošavank, Achpat czy Sanain, natomiast mołdawskie kościoły w Jassach (Trzech Hierarchów, 1639 r.) czy w monasterze w Dragomirnej — ze Zvartnoc i Eczmiadzynem [75].

Armeńskie oddziaływania artystyczne miały więc różnorodny charakter, zmieniający się w zależności od okresu i terytorium. W niektórych wypadkach obejmowały swym zasięgiem niemal cały obszar państw bałkańskich (np. budowle w typie sali kopułowej), a nawet przekraczały ich granice (np. kościoły trójkonchowe), w innych ograniczały się do pewnych tylko regionów (dekoracja architektoniczna w Serbii nadmorawskiej czy tzw. sklepienia mołdawskie), a nawet pojedynczych budowli (okrągły kościół w Presławiu). Nasilenie tych inspiracji także nie było jednakowe. Przenikały na nowe tereny wraz z coraz bardziej rozszerzającą się kolonizacją. Po najwcześniejszym okresie armeńskiej aktywności w IX, X i XI wieku w Bułgarii, w następnych wiekach zaznaczyła się ona najsilniej na terenach dzisiejszej Jugosławii, by, poczynając od XIV stulecia, stopniowo obejmować swym zasięgiem także Wołoszczyznę i Mołdawię.

[75] I. S. Nanu, *Relazioni armeno-romane nell'architettura feudale della chiesa di Curtea de Arges*, (w:) *Atti*, s. 538 - 539; Ionescu, o.c., s. 298 - 299; Kiel, o.c., s. 280; Brykowski, Chrzanowski, Kornecki, o.c., s. 34 - 35.



Ryc. 22. Miniatura z XIII-wiecznego ewangeliarza armeńskiego (Chester Beaty Library, nr 558). Wg Milović, o.c.

Oczywiście w naszym rozumowaniu możemy narazić się na zarzut częstego zestawiania przykładów czerpanych z tak bardzo odległych od siebie terytoriów. Porównywane obiekty dzieli także niejednokrotnie znaczny, nawet kilkusetletni przedział czasowy. Zarówno Armenia, jak i państwa bałkańskie egzystowały poza tym w najbliższym sąsiedztwie Bizancjum, a nawet okresowo były mu podległe. Implikuje to kolejne pytania. Jaką rolę w tym procesie odegrała sztuka bizantyńska? W jakim stopniu tradycje armeńskie zostały przez nią przetworzone w czasie wędrówki przez tereny Cesarstwa? Czy ich obecność na Bałkanach nie została zbytnio wyeksponowana? Odpowiedzi na nie wyznaczają zarazem dalszy kierunek badań i poszukiwań. Do chwili obecnej nie są ostatecznie wyjaśnione relacje artystyczne pomiędzy Armenią i Bizancjum, a sztuka bizantyńska czerpała przecież wielokrotnie z dorobku innych państw i narodów. Nie posiadamy także jej pełnego obrazu. Niewiele możemy powiedzieć na temat zabytków powstałych we wschodnich, małoazjatyckich prowincjach Cesarstwa, a więc na niezwykle ważnym w aspekcie interesujących nas problemów pograniczu bizantyńsko-armeńskim.

W tym kontekście przedstawione zagadnienia muszą pozostać przynajmniej częściowo hipotezami. Do ich postawienia skłaniają jednak konkretne i potwierdzone przesłanki:

— wielowiekowa, odnawiana wraz z kolejnymi fazami przesiedleń i emigracji, obecność Ormian na Bałkanach,

— znana powszechnie oryginalność i żywotność sztuki armeńskiej, przenoszona i kultywowana w diasporze,

— niewątpliwe pokrewieństwo formalne zaprezentowanych zabytków bałkańskich z ich armeńskimi pierwowzorami.

LES COLONIES ARMÉNIENNES ET LEUR INFLUENCE SUR L'ART DES PAYS BALKANIQUES AU MOYEN-ÂGE

Résumé

Un des très intéressants problèmes se répétant incessamment dans l'histoire de l'Arménie et des Arméniens est celui de la diaspora arménienne ainsi que des origines de l'activité de celle-ci dans presque tous les recoins du monde. Aux territoires où l'immigration de la population arménienne était particulièrement considérable et de longue durée appartenaient les Etats Balkans; l'intensité de ce processus atteignit son apogée au cours du moyen-âge.

L'exode des Arméniens sur les territories balkaniques avait pris une double forme — de déportations planifiées organisées par les empereurs byzantins et d'émigration bénévole ou quasi bénévole. Les premières déportations de la population arménienne ont déjà eu lieu à la fin du VI[e] et au début du VII[e] siècle, sous le régne des empereurs Maurice et Héraclius. A la suite de ces agissements trente mille environ d'Arméniens ont été déportés en Grèce du Nord et en Thrace. Au milieu du VIII[e] siècle cette politique fut continuée par Constantin V Copronyme, et deux cents ans plus tard par Jean Tzimiskès, qui ordonna aux immigrés de s'établir aux alentours de Philippopolis (actuellement Plovdiv en Bulgarie). Au cours des siècles suivants, dans des conditions entretemps modifiées (expansion des Arabes et ensuite des Turcs Seldjouk et, en conséquence, l'élimination lente de Byzance de l'Asie Mineure) la déportation des Arméniens fut remplacée par l'émigration de ceux-ci, dont les phases principales tombaient à la seconde moitié du XI[e] siècle (après la bataille de Manazkert, 1071) et à la seconde moitié du XIV[e] siècle (après le déclin du royaume arménien des Rubénides en Cilicie d'Asie Mineure, 1375). Ce peuple commença à s'établir en Bulgarie, en Macédoine et surtout en Serbie moravienne.

La présence des Arméniens dans les Balkans, durant pendant plusieurs siècles et maintes fois confirmée par les sources littéraires et les données onomastiques, n'était pas restée sans influence sur la situation et les processus qui la formaient. Cet impact n'avait pas toujours été positif. A côté de l'indubitable animation dans le commerce et l'artisanat, les immigrés arméniens ont contribué dans un haut degré à la naissance du mouvement hérétique des bogomils bulgares, appuyé sur l'idée non moins hérétique du paulitionnisme apportée par certains groupes d'Arméniens.

L'influence active des colonies arméniennes pourrait être également observée dans le domaine de l'art, surtout dans l'architecture médiévale sur le territoire des Etats balkaniques et autour de ceux-ci. Les inspirations en question se ramènent à trois problèmes de base, à savoir: 1) existence

de plusieurs types de bâtisses, 2) adoption de quelques solutions spécifiques, techniques et de construction, 3) application de décoration architecturale originale.

En ce qui concerne le premier cas, une genèse arménienne semble avoir l'église dite ronde ou dorée à Preslav, érigée dans la seconde moitié du IX^e siècle. Sa forme primitive – de rotonde à douze absidioles inscrites dans le massif du mur circulaire – avait pu être inspirée par les églises arméniennes du VII^e s. à Zoravor près d'Egvard et à Irynd. Un autre type architectonique transféré d'Arménie dans les Balkans, constitue la salle à coupole, ainsi appelée – église à nef unique dont la travée médiane est couronnée par une coupole. D'exemples pourraient servir les églises des territoires de Zeta et Raška (Hvosno, XI^e s., église Notre Dame dans l'île de Mljet, XII^e s., église St. Nicolas à Kuršumlji, XII^e s.), ainsi que de Bulgarie (église Notre Dame à Staminaka près de Plovdiw, début du XIII^e s. ou des Saints Archanges à Nesebar, XIV^e s.). On pourrait indiquer comme prototypes les églises des VI^e et VII^e siècles en Arménie, voir: à Aruč, Ptghnavank ou Dedmašen. C'est à l'Arménie qu'est aussi lié le plan des églises en triconque, qui apparurent dans les Balkans en gagnant une popularité singulière dans l'architecture monastique. Les exemples les plus précoces en sont les bâtisses de la Sainte Montagne d'Athos, ainsi que dans les monastères de Megiste Łavra, Vatopedi (tous les deux de la seconde moitié du X^e s.) ou Hilandar (fin du XIII^e s.). De là ce type d'église fit irruption sur les territoires de Bulgarie, de Macédoine et de Serbie (église N° 28 à Pliška, X/XI^e s., St. Pantaleïmon à Ohrid, fin du XII^e – début du XIV^e s., églises principales des monastères à Kruševec ou Ravanica, 1377), et même plus loin, sous une forme réduite à la nef unique, en Valachie ou en Moldavie. Ce genre de bâtisse a pu avoir pour prototype deux cathédrales arméniennes du VII^e siècle, à Talin et à Divin.

Trois problèmes font partie des solutions spécifiques, techniques et de construc tion, mentionnées ci-dessus: Premièrement – l'appareil des murs de plusieurs églises en Macédoine de l'Est, entre autres à Staro Nagoričane et à Mlado Nagoričane, c'est-à-dire „opus quadra tum" composé de grands blocs de pierre parfaitement taillés, de façon caractéristique des const ructeurs arméniens, différant visiblement des „opus testaceum" ou „opus mixtum" utilisés sur les territoires voisins; deuxièmement – l'abside encastrée dans la masse du mur cubique de l'égl se (ce caractère distinctif, dominant décidément dans l'architecture d'Arménie, se laisse observer dans certaines bâtisses balkanes, telles: l'église à Hvosno, à Cičevo, à Prčanj, l'église St. Paul à Šuranj, IX^e s.); troisièmement – la construction à corbeaux, qui par sa forme fait semblant de supporter une coupole, très répandue en Arménie, mais aussi en Géorgie, en Perse et en Asie Mineure, mais ne trouvant sur le nouveau territoire que peu d'application, limitée en principe à la Moldavie (p.ex. l'église Hacigadar à Suceava de 1512).

Le dernier problème – celui du décor architectonique original-comprend deux questions. L'absence de liaison organique de l'articulation extérieure des murs de la bâtisse avec sa structure spatiale interne, si typique de l'architecture arménienne, se retrouve dans les Balkans, entre autres à l'église N° 1 à Bial Briag près de Preslav. Par contre, le décor extrêmement caractéristique des bâtiments arméniens: à entrelacs, aux motifs végétaux ou zoomorphiques, surtout dans les encadrements des portes et des fenêtres, a trouvé des analogies dans l'ornementation architectonique, surtout en Serbie moravienne.